Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 10 stron

# REPUBLIKA

Rok VII | ŁODZ. CZWARTEK, 10 STYCZNIA 1929 R. | CENA NUMERU 25 GROSZY. | Nr. 10

# Przed rekonstrukcją rządu.

## Ks. Radziwiłł zaprzecza, jakoby miał objąć stanowisko ministra spraw zagranicznych.

## Na jakich stanowiskach ministerjalnych zajdą zmiany?

Warszawski korespondent „Republiki“ (B.) telefonuje:

Pogłoski o rekonstrukcji gabinetu premjera Bartla które przyniosła wczorajsza „Republika“ zanotowane zostały również przez całą niemal prasę warszawską. O ile jednak my byliśmy ostrożniejsi i powtórzyliśmy jedynie pogłoski — to prasa warszawska poszła znacznie dalej, **podając zarówno nazwiska przypuszczalnych ministrów jak i nazwiska mających otrzymać dymisję.**

W ten sposób obejmując cały plon prasy warszawskiej na stanowisko ministra spraw zagranicznych po ewentualnej dymisji ministra Zaleskiego został już „mianowany“ ks. Radziwiłł, Knoll, Patek, Szembek (posek polski w Bukareszcie) i szereg innych osób. Na miejsce ministra Składkowskiego „mianowano“ już dr. Świtalskiego, p. Jaroszyńskiego, wojewodę wileńskiego Raczkiewicza, **a na miejsce ministra skarbu „wyznaczono“ dyrektora departamentu ogólnego p. Starzyńskiego.**

Wbrew temu co zwykle następuje po pogłoskach prasy o rekonstrukcji gabinetu sprostowanie oficjalne „Pata“ nie ukazało się do późnych godzin wieczorowych a tylko agencja, uważana za pół urzędową, a mianowicie Polska Agencja Publicystyczna (PAP) przyniosła w tonie wielkiej zresztą rezerwy utrzymane, dementi. Z konkretnych zaprzeczeń wymienić należy tylko **deklarację ks. Radziwiłła, który oświadcza, że nic nie wie o tem jakoby był desygnowany na ministra spraw zagranicznych.**

Bagatelizując wszystkie przypuszczenia prasy warszawskiej należy jednak stwierdzić że **sytuacja bynajmniej nie jest wyjaśniona** dotąd, gdyż koła urzędowe interpelowane uporczywie przez dziennikarzy na temat bliskości i ewentualności rekonstrukcji gabinetu — zachowują tajemnicze milczenie i... każą czekać najbliższych dni.

***

Późnym wieczorem rząd wydał oficjalne dementi, które poniżej zamieszczamy:

Jak wynika z treści oficjalnego komunikatu zmiany na stanowisku ministra spraw zagranicznych nie będzie.

***

WARSZAWA, 9 stycznia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

**P.A.T. upoważniona jest do stwierdzenia, że wszelkie pogłoski o mającej jakoby nastąpić zmianie na stanowisku min. spr. zagr., jak np. rozpowszechniane w prasie niemieckiej informacje o zamierzonem zamianowaniu min. spr. zagr. posła Knolla — są najzupełniej bezpodstawne.**

## Prezydent Mościcki

### wyjeżdża wraz z małżonką do Zakopanego.

Warszawski korespondent „Republiki“ (B.) telefonuje:

Pan Prezydent Rzplitej będzie dziś na Zamku udekorowany najwyższym odznaczeniem Węgier a mianowicie „Wielkim Krzyżem Zasługi“. W dniu 20 b. m. p. Prezydent uda się do Zakopanego gdzie zabawi wraz z małżonką kilka tygodni. P. Prezydent Mościcki zamieszka w sanatorjum dr. Dłuskiego, które zostało ostatnio przejęte przez ministerstwo spraw wojskowych.

## Dymisja prezesa prokuratorji generalnej.

Warszawski korespondent „Republiki“ (B.) telefonuje:

Prezes prokuratorji generalnej p. Stanisław Bukowiecki zgłosił na ręce prezesa rady ministrów prośbę o przeniesienie go w stan nieczynny. Krok swój motywuje p. Bukowiecki odmówieniem rządu na jego propozycje udzielenia pracownikom prokuratorji generalnej specjalnego dodatku funkcyjnego do pensji. Informują nas że dymisja p. Bukowieckiego nie zostanie prawdopodobnie przyjęta.

## Pożyczki dla inwalidów.

Warszawski korespondent „Republiki“ (B) telefonuje:

**Dowiaduje się że ministerstwo skarbu przeznaczyło 500 tysięcy zł. na udzielenie przez Bank Rolny pożyczki dla inwalidów i wdów i sierot po nich, celem urządzenia przedsiębiorstw koncesjonowanych względnie celem rozwoju przedsiębiorstw już istniejących. Wysokość pożyczki nie może przekraczać 2 tys. zł. dla jednego koncesjonarjusza. Oprocentowanie wynosi 2 do 5 proc. rocznie. Pożyczka wydawana będzie na weksle posiadające zabezpieczenie hipoteczne lub towarowe. Wymagane będzie żyro dwuch osób odpowiedzialnych majątkowo. Podania należy wnosić do funduszu inwalidzkiego w Banku Rolnym.**

## Dr. Hermes w Warszawie.

Warszawski korespondent „Republiki“ (B.) telefonuje:

Wczoraj rano przybył do Warszawy z Berlina pełnomocnik niemiecki do rokowań handlowych z Polską dr. Hermes i wieczorem odbył informacyjną konferencję z ministrem Twardowskim. Dalsza wymiana zdań nastąpi dzisiaj.

## Rząd tworzy rezerwy zbożowe.

Warszawski korespondent „Republiki“ (B.) telefonuje:

W związku ze swą akcją aprowizacyjną rząd postanowił dokonać dalszych wielkich zakupów rezerw zbożowych dla województwa śląskiego. Rezerwy te posłużą dla zabezpieczenia ludności przed nieusprawiedliwioną zwyżką cen chleba na przednówku.

### Rewizja polsko-austrjackiego traktatu handlowego.

Dnia 10 b. m. rozpoczynają się w Wiedniu rokowania o rewizje traktatu handlowego polsko-austrjackiego. Wczoraj wieczorem opuściła Warszawę delegacja polska. W dniu 11 b. m. w Paryżu wznowione zostaną rokowania o rewizję traktatu handlowego polsko-francuskiego, przerwane na okres świąteczny.

## Papież opuści mury Watykanu.

### Rząd włoski uzna suwerenność terytorjum papieskiego.

RZYM, 9 stycznia.

Jak się United Press dowiaduje z pewnego źródła Papież jest obecnie zajęty rozwiązaniem t. zw. problemu rzymskiego.

Rząd włoski gotów jest ustąpić Stolicy Apostolskiej terytorjum, na którem przebywa 11 do 15 tys. mieszkańców. Papież otrzymałby zresztą nad tym obszarem tylko nominalną suwerenność, podczas gdy właściwa władza pozostałaby w ręku rządu włoskiego.

Rząd włoski godzi się zupełnie na ten projekt i pozostawia Papieżowi czas i sposób ogłoszenia tej ugody.

Ugoda ta zakończy zatarg, który od pół wieku rozdzielał Watykan od Kwirynału, a Ojciec św. mógłby opuścić mury Watykanu, uważanego przez papieży od czasu zniesienia państwa kościelnego za dobrowolne więzienie.

## Epidemja grypy w Ameryce.

### Kongres lekarzy obraduje nad walką ze śmiercią.

Waszyngton, 9 stycznia

Epidemja grypy, która dotychczas panowała głównie w zachodnich stanach przesuwa się do stanów wschodnich i północno - wschodnich i zatacza coraz szersze kręgi w Nowym Jorku.

Przebieg epidemji jest z dnia na dzień groźniejszy. Według sprawozdania urzędu zdrowia w ubiegłym tygodniu zmarło w 39 miastach na grypę 2141 osób, podczas gdy w tygodniu poprzednim zmarło w całych stanach 1275 osób.

Jutro zbiera się w Waszyngtonie kongres, w którym wezmą udział urzędnicy zdrowia i lekarze ze wszystkich stanów, celem omówienia najskuteczniejszych środków walki z tą epidemją.

## Cenzura listów w Jugosławji.

### Pierwsze dni dyktatury upłynęły spokojnie.

Wiedeń, 9 stycznia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Dzienniki donoszą z Białogrodu:

Wczoraj wieczorem gazeta urzędowa opublikowała dalsze cztery nowe ustawy, wydane przez rząd. Zawierają one zmiany do ustawy z dnia 17 maja 1922 roku w sprawie rady państwowej i sądu administracyjnego. Nowa ustawa zawiera postanowienie, że rada państwowa liczyć ma 30 członków, mianowanych przez króla. Inna ustawa przynosi zmianę w ustawie o urzędzie kontroli rachunkowej. Wydana została również nowa ustawa sędziowska według której wszystkie przeniesienia i zwolnienia ze służby w min. sprawiedliwości ma załatwiać król na wniosek ministra sprawiedliwości. Dalsze ustawy przewidują ukonstytuowanie się sądu państwowego dla ochrony państwa. W Zagrzebiu zaprowadzono **cenzurowanie korespondencji. Wszystkie listy są na poczcie otwierane i po cenzurowaniu zaopatruje się je w pieczątkę nadżupana.** Królewska kancelarja gabinetowa donosi, że liczba depesz gratulacyjnych ze wszystkich części kraju wynosi przeszło 20 tys.

## Katastrofa kolejowa w Anglji

### 3 osoby zabite.

Londyn, 9 stycznia

Wczoraj wieczorem zderzył się koło stacji kolejowej Ashchurch w hrabstwie Yorkshire pociąg pośpieszny z pociągiem towarowym.

Według dotychczasowych doniesień maszynista i dwaj pasażerowie są zabici. Liczba rannych wynosi 19 osób, z których 5 walczy ze śmiercią.

Przyczyną katastrofy jest prawdopodobnie mgła, wskutek której maszynista przeoczył sygnały.

## Nowy ustrój sądownictwa

### nie wywołał tarć ani trudności.

Warszawa, 9 stycznia.

W dniach 8 i 9 stycznia obradował w Warszawie pod przewodnictwem min. sprawiedliwości Cara zjazd prezesów sądów apelacyjnych w sprawie organizacji sądownictwa i rozporządzeń wykonawczych wydanych ostatnio przez min. sprawiedliwości. Ze sprawozdań złożonych przez prezesów apelacji wynika, że nowy ustrój sądownictwa wprowadzony został w życie w całej pełni, nie wywołując żadnych tarć i trudności.

## Starcia labourzystów z komunistami.

### 17 osób aresztowanych.

Londyn, 9 stycznia

Donoszą z Glasgow, że na meetingu partji robotniczej na którym miał przemawiać były minister Henderson doszło do poważnych starć z komunistami. Musiano uciec się do interwencji policji. 17 osób zostało zaaresztowanych. Zostały one jednak po ustaleniu tożsamości wypuszczene na wolność.

## Grypa w Danji.

Berlin, 9 stycznia.

Donoszą z Kopenhagi, że epidemja grypy w Danji czyni coraz większe postępy. Codziennie do szpitali przybywa około 200 chorych. Koła lekarskie nie zdradzają zaniepokojenia ponieważ przebieg epidemii jest jak dotychczas lekki.

## Brat Litwinowa

### twierdzi, że był upoważniony do wystawiania weksli

Paryż, 9 stycznia.

(Agencja Telegraficzna „Express")

Sędzia śledczy przesłuchał dziś Litwinowa, brata zastępcy komisarza spraw zagranicznych. Litwinow twierdzi z całą stanowczością że był upoważniony przez władze sowieckie do wystawiania weksli i że oskarżenie skierowane przeciwko niemu posiada podłoże polityczne.

— Ministerstwo komunikacji opracowało specjalne przepisy dotyczące pociągu nadzwyczajnego p. prezydenta Rzplitej. Ze względów reprezentacyjnych unormowano szczegółowo sposób wyjazdu i postoju pociągu nadzwyczajnego, którym podróżuje p. prezydent. Unormowany został również skład pociągu, t. j. ilość wagonów, przydział służby i t. d.



# Krwawa tragedja w sądzie.

### Woźny strzelił do prokuratora, a potem pozbawił się życia.

PARYŻ, 9 stycznia.

Donoszą z Aix en Provence o krwawej tragedji, której widownią był budynek Sądu Okręgowego. Były żandarm, który obecnie sprawował funkcję woźnego sądowego, niejaki Escarriot, strzelił pięć razy w kierunku Lacaux. W chwili, gdy miał być aresztowany, popełnił samobójstwo. Natomiast prokurator jest tylko lekko ranny.

Sprawca zbrodniczego czynu, b. żołnierz wojny światowej, odznaczony medalem za waleczność, w ostatnich czasach zaniedbywał obowiązki służbowe i zdradzał brak równowagi psychicznej. Prokurator robił mu kilkakrotnie ostre wymówki. Jedna z tych wymówek doprowadziła do tragicznego zajścia.

Escarriot z okrzykiem: „Pan chce mnie pozbawić stanowiska!" wyjął rewolwer i celując w prokuratora oddał pięć strzałów, z których dwa go raniły.

Zajście to wywołało wielkie wrażenie w mieście.

# Skazany sam zażądał operacji

### dla usunięcia zbrodniczego zwyrodnienia.

Berlin, 9 stycznia

Przed sądem apelacyjnym w Essen odbyła się rozprawa przeciw 23-letniemu żonatemu kupcowi Webelowi, skazanemu na więzienie za zniewolenie.

Webel złożył wniosek o zbadanie jego stanu umysłowego i zażądał zoperowania go, tak, aby więcej nie był zdolny do obcowania z kobietami.

Stosownie do tego żądania operacja odbyła się przed dwoma miesiącami.

Obecnie sąd apelacyjny uwolnił Webela od winy i kary, jako dziedzicznie obciążonego w chwili dokonywania przestępstwa.

Operacja dała jednak nieprzewidziane skutki. Skastrowany kupiec chudnie gwałtownie i cierpi na różne dolegliwości. Lekarze mają nadzieję, że stan pacjenta poprawi się po przyzwyczajeniu się całego organizmu do nowego stanu rzeczy.

## Napad bandytów

### na pociąg w Chinach.

Londyn, 9 stycznia.

(Agencja Telegraficzna „Express")

Donoszą z Szanghaju, że pociąg kursujący na linji Szanghaj—Nankin został napadnięty przez 30 uzbrojonych bandytów na jednej stacji w pobliżu Nankinu. Część bandytów uwięziła naczelnika stacji oraz personel pociągu, inni zaś w międzyczasie dokonali rabunku podróżnych. Pociąg przyszedł do Nankinu z trzechgodzinnem opóźnieniem. Władze wojskowe zarządziły natychmiast pościg za bandytami, ale dotychczas ująć ich nie zdołano.

## Walki w Afganistanie

Londyn, 9 stycznia.

Poselstwo afgańskie w Londynie donosi, że walki pomiędzy wojskami rządowemi a powstańcami w północnej części kraju wznowiły się. Powstańcy mieli ponieść ciężkie straty i cofnąć się na północ. Sytuacja w Kabulu jak i w okolicy jest według brzmienia komunikatu poselstwa afgańskiego zupełnie normalna.

W Londynie krążą uporczywe pogłoski o ustępstwach Amanullaha na rzecz powstańców. Król gotów jest wstrzymać szereg reform i znieść powszechny obowiązek służby wojskowej.

Londyn, 9 stycznia.

Donoszą z Kalkuty, że b. pułkownik Laurence, który rzekomo miał odegrać poważną rolę w powstaniu afgańskiem, przybył do Lahory, skąd udaje się do Karachi, gdzie wsiądzie na pokład parowca który ma go odwieźć do Anglji.

## 19 robotników zatonęło

Karachi, 9 stycznia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Łódź, przewożąca 24 robotników krajowców zajętych przy budowie tamy na rzece Sukkur, wywróciła się, przyczem 19 robotników zatonęło. Wśród topielców znajdowało się 3 braci, których matka, dowiedziawszy się o katastrofie zmarła nagle pod jej wrażeniem.

# Gazy trujące nad Europą.

W ten sam wieczór, gdy w Paryżu, Berlinie i Londynie perlił się szampan w wysokich kielichach, gdy w wytwornych hotelach piękne a strojne panie i sztywni, eleganccy panowie składali sobie życzenia noworoczne — w tym samym czasie na drugim krańcu tego Starego Świata obchodzono inne święto w całkiem odmienny sposób!

W stolicy Mandżurji — w Mukdenie — dnia tego zdjęto stare sztandary „Czarnego Smoka" — symbol cesarstwa Chińskiego i rozwieszono błękitne chorągwie Nowej Republiki — proklamując jednocześnie zasady Testamentu Sunjansena...

Ponieważ ten oficjalny akt Zjednoczenia Północnych i Południowych Chin jest **epilogiem wielkiego procesu historycznego**, którego byliśmy świadkami, ale którego doniosłości dziejowej — my współcześni — wcale ocenić ani przewidzieć nie jesteśmy w stanie — więc godzi się, choćby w kilku słowach przypomnieć genezę tego procesu...

Ubiegłe stulecie było niewątpliwie okresem **najszczęśliwszym** dla ekspansji kapitalizmu europejskiego. Podział ról między Azją a Europą, był niesłychanie prosty a wygodny!

Azja dostarczała surowców — tanio, w dużych ilościach... Europa sprzedawała jej swe fabrykaty — możliwie jaknajdrożej! I ten ujemny stosunek pozostałby niewątpliwie zawsze równie dobry, zawsze równie szczęśliwy — gdyby do **eksportu** europejskiego nie wkradły się niepotrzebnie pewne całkiem zbyteczne artykuły... Temi artykułami przeznaczonemi tylko na własny użytek i własne potrzeby europejskie, a nie na eksport — były — zawieruszone gdzieś na okrętach — idee... Idee — postępu, oświaty, no i... trochę nacjonalizmu!

Trzeba przyznać, że eksporterzy europejscy, na początku, nie przeciwdziałali zbytnio temu niebezpiecznemu szmuglowi: toć podniesienie kulturalne kilkuset miljonów chińczyków mogło znakomicie rozszerzyć rynki zbytu dla przemysłu europejskiego! Gdy jednakże udział procentowy tych niematerjalnych i nierentownych artykułów w ogólnym eksporcie zbyt się powiększył — a udział procentowy tkanin i opjum zmalał — spostrzeżono się... Było już zapóźno!

Dziś rząd Nankinu wprowadza taryfę celną na towary z Lancashiru a eksporterzy angielscy pocieszają się, że Chiny nowoczesne będą jeszcze potrzebowały... maszyn angielskich!

Był jeszcze ktoś, kto się na „rewolucji" chińskiej mocno oszukał, — kto sobie na początku piękne nadzieje układał kto widział już oczami duszy całą Azję w płomieniach rewolucyjnych, kto dużo pieniędzy w to przedsięwzięcie wpakował — a dzisiaj?

Tego samego dnia, gdy w Mukdenie wywieszono błękitne sztandary — na kolei wschodnio - syberyskiej, na odcinku Mandżurskim, zaczęto „likwidować" rosjan i mimo protestów Moskwy, wprowadzono od Charbinu począwszy — chiński zarząd kolei!

Wszystko to w imieniu testamentu Sunjantsena!

***

Sunjantsen był — ostatecznie — tylko „ideologiem" rewolucji chińskiej! O „ideologach" mówił Napoleon zawsze z największą pogardą: dla tego największego z „realistów" — „ideologja" była czemś stokroć gorszem i głupszem niż romantyzm lub nawet idealizm...

I Francja, która w końcu XVIII stulecia była kuźnią europejską wszelakich ideologji — dziś jest wierna zasadom Napoleona...

Raymond Poincare, ten suchy i wytrawny adwokat paryski, ubóstwiający noty, akty i teki dyplomatyczne — nie ma w sobie nic z „ideologa"! I trzeba przyznać, że ten suchy starzec zna snać ducha swej epoki — Zna mechanizm dzisiejszej władzy nad światem — gdyż jego taktyka przynosi sukces za sukcesem...

Po oświadczeniu Chamberlaina, że „nie jest bynajmniej dowiedzione, iż Niemcy spełniły wszystkie swe zobowiązania reparacyjne" — po tem okrutnem oświadczeniu — spadł — w samą noc Sylwestrową — nowy cios na naszych sąsiadów od Zachodu...

Parker Gilbert, amerykański doradca finansowy i ajent reparacyjny przy rządzie Rzeszy w swym raporcie ekonomicznym opisuje niezwykle optymistycznie stan gospodarczy Niemiec i wypowiada zdanie (krótko mówiąc), iż „**Niemcy mogą płacić!**"

Ta niezwykle przychylna opinja amerykańska o sprawności ekonomicznej Niemiec, te dytyramby na cześć cudownych wyników racjonalizacji w przemyśle niemieckim — były dla Niemców niespodzianką noworoczną nad wszelki wyraz... przykrą!

Lada miesiąc ma się zebrać komisja rzeczoznawców w celu ustalenia wysokości długu i spłat niemieckich — i Stresemann byłby ze wszystkiego innego bardziej zadowolony, niż z tych... komplementów, które za kulisami spowodował zapewnie, stary i wytrawny gracz z Paryża!

A ponieważ przez to „uderzenie" ze strony amerykańskiej unienożliwiona została w znacznej mierze subtelna gra na stawkę —, konflikt anglo - amerykański — przeto wszystkie plany na najbliższą przyszłość zostały Niemcom pokrzyżowane i w Berlinie panuje niesłychane „oburzenie moralne"!

Parker Gilbert — jakgdyby przeczuwając, że pobyt jego w tym mieście po tylu „komplementach" (z jego strony) może być nieco niemiły — jest już po drugiej stronie Oceanu i zdaje w Ameryce szczególne relacje.

Rzecz znamienna dla stosunków amerykańskich — a niepozbawiona pewnej domieszki „humoru" — iż Waszyngton, czyli oficjalny rząd amerykański, nie może się doczekać konferencji z Gilbertem, ponieważ ten ostatni „po drodze" wstąpił do Nowego Yorku i tam prowadzi długie rozmowy z przedstawicielami Banku Morgana!

Wall Street nie zadaje sobie nawet trudu, pewnego dyskretnego ukrycia swych istotnych rządów i wzięła pod swe opiekuńcze skrzydła Parkera Gilberta, omawiając z nim szczegółowo kwestje europejskie!

A choć wielka finansjera amerykańska wszelkie swe posunięcia i plany otacza niemniejszą tajemniczością jak starożytna kasta władców - kapłanow egipskich — przecież pewne szczegóły z konferencji nowoyorskich przedostały się do prasy amerykańskiej.

Okazuje się, że raport Parkera Gilberta będzie miał pewien skutek — że tak powiemy — „uboczny":

„Ponieważ Niemcy płacić mogą reparację i zapłacą — na rozkaz Ameryki — niewątpliwie, więc tem większy „**obowiązek moralny**" ciąży na Francji, Anglji i Włoszech zapłacić — Ameryce!"

Czy ta „interpretacja" wywoła zachwyt w Paryżu, Londynie i Rzymie — trudno przewidzieć — świadczy ona jednak nader dobitnie, iż jeśli nawet świat dzisiejszy może się doskonale obyć bez „ideologji" — trudno mu przecież żyć zupełnie bez... „frazeologji"!

Wie o tem stary Poincare, który w tym też celu trzyma przy sobie zawodowego retora „ideologji" — Brianda, wie o tem także Wall Street, która — mimo iż jest pogrążona w operacjach finansowych i obliczeniach wzajemnych spłat i długów, proponuje Europie pakt Kelloga...

A tymczasem — na kongresie Ligi Kobiet „Pokoju i Wolności", odbywającym się obecnie we Frankfurcie, omawiane są szczegółowo wszystkie okropności przyszłej wojny **gazowej**!

Najlepsi fachowcy - chemicy opowiadają szczegółowo, jak okropne i okrutne jest działanie gazów trujących, jak powolna i męcząca śmierć ofiar tych gazów — jak długa agonja i lęk przedśmiertny... Gdy te obrazy przyszłości rzucano na ekran wyobraźni ludzkich — na sali rozległy się płacze i szlochy kobiece i niekłamane, nieopanowane okrzyki oburzenia i wstrętu...

Płomienne rezolucje i uroczyste zobowiązania niezmordowanej walki z wojną zgłosiły te szlachetne, dobre, ale bezsilne niewiasty!

Ale świat — u progu Nowego Roku — jest bardziej niż kiedykolwiek spowity w ciemne mgły opadających powoli ku ziemi trujących gazów...

rr

# Rząd sowiecki wyjaśnia...

## dlaczego nagli do podpisania dodatkowego protokułu do paktu Kelloga.

**Moskwa**, 9 stycznia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

„Izwiestja" wskazują, że komentarze „Epoki" uderzają brakiem przekonywujących argumentów, które są zastąpione przez niezwykłe metody polemiczne. M. in. „Izwiestja" uważają za całkowicie nie odpowiadające rzeczywistości dementi z „Epoki", dotyczące deklaracji „Izwiestji", iż Z.S.R.R. proponował stale Polsce zawarcie układu na jaknajszerszych podstawach. Dziennik wyraża zdziwienie, iż pomimo wyjaśnień, zawartych w nocie sowieckiej oraz komentarza prasy sowieckiej co do motywów niezaproszenia innych krajów bałtyckich z wyjątkiem Litwy, „Epoka" wskazuje iż argumentacja sowiecka nie wyjaśnia wcale powodów, dla których zaproszenie nie zostało do niej skierowane. Poruszając dalej interpelację przez „Epokę" deklaracji „Izwiestji" co do podpisania paktu Kelloga przez Nową Zelandję „Izwiestja" zaznaczają, że deklaracja ta nie dowodzi bynajmniej braku szacunku wobec Nowej Zelandji, lecz podkreśla jedynie, że kraj ten tak oddalony od Europy Wschodniej, jest bardzo mało zainteresowany jej pacyfikacją. Wspominając następnie o podkreślanym przez prasę polską i bałtycką, pośpiechu, ujawnianym przez Z. S. R. R. w sprawie wprowadzenia w życie paktu Kelloga, „Izwiestja" stwierdzają, iż pośpiech ten charakteryzuje **naogół** wszystkie propozycje uczynione przez Z. S. R. R. w sprawach, dotyczących rozbrojenia i gwarancji pokojowych, oraz **że pośpiech ten jest skrajnem przeciwieństwem „pośpiechu wojennego", jaki wykazują państwa, opóźniające zarówno swe przystąpienie do paktu Kelloga, jak i jego ratyfikację. Cała ich taktyka, jak to potwierdzają m. in. oświadczenia „Helsinki Sanomat", organu rządowego stronnictwa postępowców, ograniczą się obecnie do dokładnego terminu bezpośredniej odpowiedzi, czyniąc wszelkiego rodzaju zastrzeżenia, oraz do tego, aby nie wytworzyć zarazem wrażenia, iż odrzucają propozycję sowiecka.** Tymczaasem zaś w drodze dłuższej dyskusji osiągnięte zostaną te same wyniki do których doprowadzono w związku z propozycją Z. S. R. R. w sprawie zawarcia paktów gwarancyjnych.

# Wybuch wulkanu w Chile.

**Londyn**, 9 stycznia.

Całe terytorjum t. zw. chilijskiej Szwajcarji, bogatej w liczne wulkany, a położone na 350 mil na południe od stolicy Santjago, jest nawiedzane ciągłemi wstrząsami. Cały teren wulkaniczny wstrząsany jest ciągłemi grzmotami podziemnemi.

Nowy krater otworzył się na wulkanie Osorus.

Wulkan Calbuco w dalszym ciągu wykazują groźną działalność. Gorąca lawa popaliła pola osadników z Europy, osiadłych w pobliżu. Tak samo zginęło dużo bydła. Wszystkie ryby wyginęły w jeziorze, które znajduje się u podnóża wulkanu, wskutek wpłynięcia doń lawy. Mieszkańcy okoliczni pouciekali w góry.

Liczba ofiar w zabitych obliczana jest na kilkaset. Wszelkie połączenia zostały przerwane.

# Wybory w Sowietach.

**Ryga**, 9 stycznia.
(Agencja Telegraficzna „Express")

Z Moskwy donoszą, że centralna wyborcza komisja zwróciła się do komisarjatu spraw wewnętrznych z memorjałem w sprawie zaostrzenia represji względem osób prowadzących agitację antysowiecką i przeszkadzających funkcjonowaniu lokalnych komisji wyborczych. Do głównej komisji wyborczej w Moskwie nadeszły bowiem raporty z szeregu miejscowości, w których władze uskarżają się na agresywne wystąpienie duchowieństwa oraz miejscowych „kułaków". Ludność w wielu miejscach napada na lokale wyborcze, rozpędzając wiece przedwyborcze. Na północnym Kaukazie w m. Andyżan górale zaaresztowali nawet kilku członków komisji wyborczej, którzy mieli ułożyć listy „kułaków", pozbawionych praw wyborczych.

## Radykali francuscy przeciw Poincaremu.

**Paryż**, 9 stycznia.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Prasa zauważa, że radykaliści zajmują wrogie stanowisko jedynie w stosunku do składu gabinetu stwierdzając, że Poincare cieszy się całkowitem zaufaniem izby. „Le Matin" i „Petit Parisien" zaprzeczają kategorycznie pogłoskom o mających nastąpić zmianach w łonie gabinetu.

# Katastrofa kolejowa w Czechach.

## 2 osoby zabite 5 rannych

**Praga**, 9 stycznia
(Polska Agencja Telegraficzna)

Na dworcu kolejowym Okorocil'ce miała miejsce katastrofa kolejowa. Pociąg pośpieszny wjechał na pociąg towarowy wskutek zderzenia 2 osoby zostały zabite, a 5 ciężko rannych.

# Co się stało w Jugosławji.

## „Kamizelka państwowa została rozpięta".

**Białogród, w styczniu.**

Przesilenie rządowe w Jugosławji, którego źródło tkwiło, jak wiadomo w długotrwałym kryzysie państwowym, wywołanym na skutek głębokich antagonizmów między poszczególnemi prowincjami, w skład powojennego królestwa SHS wchodzącemi, zlikwidowane zostało w tych dniach w sposób dość nieoczekiwany. Król Aleksander, którego interwencja w związku z ostatniemi wydarzeniami w Jugosławji już od dłuższego czasu była zapowiedziana, nie widząc innego wyjścia z zawikłanej sytuacji politycznej, ogłosił dekret, **znoszący centralistyczną konstytucję widowdańską, mianując jednocześnie premjerem rządu komendanta gwardji królewskiej, generała Żiwkowicza.**

W kołach dotychczasowej koalicji rządowej, z której w związku z ostatniem przesileniem rządowem wystąpili demokraci, panowało przekonanie, że planowane narady króla z przywódcami opozycji chłopsko - demokratycznej nie doprowadzą do skutku, i że wobec tego monarcha nie będzie miał innego punktu wyjścia, jak powołać do życia rząd w skład którego weszliby radykałowie, słoweńscy ludowcy i Bośniacy, t. j. te same partje, które obok demokratów zasiadały w gabinecie d-ra Koroszca. Dlatego też powszechną konsternację wywołał w kołach tych fakt powołania na specjalną audjencję do pałacu królewskiego komendanta gwardji królewskiej, generała Peru Ziwkowicza, i wybitnego uczonego jugosłowiańskiego, profesora Slobodana Jowanowicza, autora znanego dzieła na temat rewizji konstytucji jugosłowiańskiej. Co było przedmiotem narad króla z obu politykami narazie niewiadomo, faktem jest jednak, iż bezpośrednio po audjencji król **opublikował dekret, unieważniający konstytucję, rozwiązujący parlament i mianujący generała Ziwkowicza szefem nowego gabinetu urzędniczego.**

Akcja króla Aleksandra przyjęta została przez opinję jugosłowiańską z uczuciem widocznej ulgi. Sytuacja w królestwie SHS była już od dłuższego czasu tak naprężona, że trzeba było mieć poważne obawy co do dalszego rozwoju wypadków w państwie. Na domiar złego układ sił politycznych w parlamencie był tego rodzaju, że o rozwiązaniu kryzysu przy użyciu środków, wybitnie parlamentarnych trudno było myśleć. Tymczasem antagonizm między obozem centralistycznym, reprezentowanym w pierwszym rzędzie przez serbskich radykałów, a obozem autonomistycznym, pozostającym pod kierownictwem polityków zagrzebskich, pogłębiał się z dnia na dzień, grożąc coraz to nowemi komplikacjami w dziedzinie życia politycznego i gospodarczego zjednoczonego królestwa SHS.

Nie mogąc i nie chcąc faworyzować któregokolwiek z poważniejszych obozów, a równocześnie pragnąc szczerze położyć kres niezdrowym stosunkom w państwie, król Aleksander w umiejętny sposób skorzystał z przysługującego mu prawa interwencji i zlikwidował przesilenie rządowe tak, jak mu nakazywała troska o dobro całego kraju i wszystkich szczepów narodu jugosłowiańskiego.

Decyzja króla w kierunku powołania rządu urzędniczego i unieważnienia konstytucji widowdańskiej przyjęta została z widocznem zadowoleniem zwłaszcza w Zagrzebiu, ale i w innych prowincjach kraju dekret królewski wywołał wrażenie naogół dodatnie. Opinja jugosłowiańska uświadamia sobie aż nazbyt dobrze powagę chwili obecnej i rozumie znakomicie, że tylko taki radykalny sposób zlikwidowania długotrwałego kryzysu państwowego może zapewnić państwu spokojniejszy, niż dotychczas rozwój polityczny i stabilizację stosunków gospodarczych, które w atmosferze stałej niepewności, w jakiej Jugosławja dotychczas żyła, kształtowały się siłą rzeczy niezbyt pomyślnie.

Nie od rzeczy będzie tu przypomnieć, że **podobny sposób rozwiązania kryzysu zalecany był przez chorwackie stronnictwo chłopskie jeszcze za życia Stefana Radicza, który niejednokrotnie domagał się utworzenia rządu neutralnego z jednym z generałów na czele.**

W gabinecie Ziwkowicza zasiada trzech ministrów z poprzedniego rządu, a mianowicie: generał Hadżicz w charakterze ministra spraw wojskowych i marynarki, b. premjer ks. Koroszec jako minister komunikacji i przedstawiciel Słoweńców, wreszcie były minister spraw zagranicznych, dr. Marcinkowicz, który w dalszym ciągu kierować będzie polityką zagraniczną Jugosławji.

Ministrem oświaty w gabinecie generała Ziwkowicza mianowany został Boża Maksymowicz, poufny przyjaciel premjera, który dotychczas piastował wysoki urząd w sądownictwie jugosłowiańskie. Boża Maksymowicz urodził się w roku 1886. Po wojnie światowej, w której brał czynny udział jako podoficer armji serbskiej staje się Maksymowicz adwokatem w Białymgrodzie, a równocześnie zaczyna brać udział w polityce, jako członek partji radykalnej. Dzięki swym zdolnościom przechodzi szybko niższe szczeble karjery politycznej i w roku 1925 mianowany zostaje ministrem spraw wewnętrznych w gabinecie Uzunowicza. Po dymisji gabinetu Uzunowicza mianowany zostaje urzędnikiem sądowym i na tem stanowisku pozostaje aż do obecnego powołania go na stanowisko ministra oświaty w rządzie generała Ziwkowicza.

Z ramienia partji radykalnej zasiada dalej w nowym gabinecie były premjer Uzunowicz w charakterze ministra bez teki. Maksymowicz i Uzunowicz są członkami głównego komitetu partji radykalnej i znani są ze swej ostrej kampanji przeciwko ostatniemu premjerowi Wukiczewiczowi, którą prowadzili przez dłuższy czas na łamach białogrodzkiego „Xreme". Trzecim radykałem w gabinecie Ziwkowicza jest minister robót publicznych, inżynier Stefan Sawkowicz.

Demokratów reprezentuje w nowym gabinecie minister spraw zagranicznych, dr. Marinkowicz, oraz minister lasów i kopalń państwowych, Łazarz Radiwojewicz.

Chorwaci otrzymali w rządzie generała Ziwkowicza cztery teki ministerjalne.

Tak przedstawia się skład osobisty nowego gabinetu jugosłowiańskiego. Stwierdzić należy, iż powołanie do życia rządu neutralnego przy równoczesnem rozwiązaniu izby przyczyniło się w wielkiej mierze do **ogólnego odprężenia sytuacji w kraju.** Bardzo dowcipnie scharakteryzował wytworzoną na skutek zarządzenia króla sytuację leader chorwackiego stronnictwa chłopskiego, dr. Maczek, który powiedział po powrocie z Białogrodu że **„kamizelka znów jest rozpięta".** Dla zrozumienia tego powiedzenia przypomnieć należy, że dr. Maczek przed kilku miesiącami porównał sytuację w Jugosławji z źle zapiętą kamizelką, mówiąc, że kamizelkę tę trzeba najpierw rozpiąć, a potem dopiero będzie ją można porządnie zapiąć. Tylko w ten sposób można będzie zmienić w Jugosławji stosunki na lepsze, powiedział wtedy dr. Maczek. Otóż obecnie pierwszy krok na drodze do ogólnej poprawy stosunków w królestwie SHS, został zrobiony: **kamizelkę, która była źle zapięta,—rozpięto.** Pozostaje jeszcze dobrze zapiąć ją. Spodziewać się należy, że i to wkrótce zostanie dokonane.

C. P.




Styczeń
**10**
Czwartek

Dziś: Agatona i Wilhelma
Jutro: Higina i Honoraty

Wschód słońca o g. 7.42
Zachód słońca o g. 3.45
Wschód ks. o g. 7.49
Zachód ks. o g. 2.44
Długość dnia: 9.34.
Przybyło dnia: 0.22.

## Ludzie łamią nogi

### na ślizgawkach trotuarowych.

Są dni, tygodnie, a nawet miesiące, w których spokojni obywatele miasta na rażeni są na złamanie nogi, ręki, utratę oka, wybicie zębów i tym podobne szwanki cielesne.

Jesteśmy właśnie w pełni takiego złowrogiego okresu. Trotuary ulic, pokryte zamarzniętym śniegiem i zlodowaciałą wodą ściekającą z dachów pod wpływem parugodzinnego słońca, zamieniają się w doskonałą ślizgawkę. Byłaby ona zupełnie przyjemna i zabawna, gdyby nie to, że przechodnie nie uczyli się ślizgać na własnych podeszwach, wskutek czego pomimo najwymyślniejszych ruchów ku utrzymaniu równowagi skierowanych, narażeni są na liczne bolesne upadki.

Dozorcy nasi lekceważą sobie istniejące rozporządzenie o obowiązku wysypywania piaskiem ślizgawic ulicznych.

Władze administracyjne tępić winny ten bojkot piasku, prowadzony przez dozorców.

## Czy mord polityczny?

### *Zabójca Jaszkowskiego jest w dalszym ciągu badany przez władze*

Śledztwo w sprawie mordu politycznego w Piotrkowie nie zostało jeszcze zakończone. Zabójca Jaszkowskiego Kajdziński jest przesłuchiwany przez władze śledcze i udziela szczegółowych wyjaśnień, które chwilowo są trzymane w tajemnicy. Ze względu na wielką wagę mordu piotrkowskiego w dniu wczorajszym do miasta tego udał się prokurator sądu apelacyjnego w Warszawie p. Kazimierz Rudnicki.

## Łódź jest obrażona!

### *Nie chcą jej pokazywać cudzoziemcom.*

Wczoraj nadeszła do Łodzi wiadomość, która wywołała poruszenie w łonie miejscowych władz samorządowych.

Okazało się, że, układając program przyjęcia wycieczek, które przybędą do Polski na powszechną wystawę krajową, pominięto Łódź, natomiast w programie umieszczono inne miasta jak Lwów, Kraków, Kielce, i t. p.

Jak się dowiadujemy, na najbliższem posiedzeniu rady miejskiej wniesiona zostanie interpelacja wzywająca magistrat do zgłoszenia protestu przeciwko stałemu pomijaniu Łodzi w wypadkach przyjazdu do Polski gości zagranicznych którym się wszystko pokazuje, z wyjątkiem stolicy przemysłu polskiego.

## Kto wygrał

### *w pierwszym dniu ciągnienia 3-ej kl 18 tej lot państwowej.*

Wczoraj w pierwszym dniu ciągnienia 3-ej klasy 18-ej Loterji Państwowej padły następujące wygrane:

**Zł. 20.000** na nr. 43086.
**Zł. 5.000** na nr. 41105.
**Zł. 2.000** na nr. 142933.
**Zł. 1.000** na n-ry: 80155 120934.
**Zł. 500** na n-ry: 44822 95816 102736 155185.
**Zł. 400** na n-ry: 62134 66236 68653 71514 73235 77424 131928 154105.
**Zł. 300** na n-ry: 16216 24922 29519 30192 48765 80750 85461 88328 92262 94893 102624 103575 123397 145384 152203 162530 165916 167464 170262.

# Kto będzie mógł otrzymać pożyczkę

## z kredytów kontyngentowych, przewidzianych na rok 1929-ty.

## Znamienne posiedzenie komitetu rozbudowy miasta.

Dnia 7 b. m., wieczorem, pod przewodnictwem pp. prez. Ziemięckiego i ławnika Izdebskiego, odbyło się posiedzenie komitetu rozbudowy miasta.

Prócz wyżej wymienionych obecni byli: pp. prezes rady miejskiej — inż. Holcgreber, ławnik Kuk radni Bialer, Cyrański, Holenderski, Potkański, Pogonowski; z ramienia urzędu wojewódzkiego — inż. Sunderland i dr. Skalski; delegat Banku Gospodarstwa Krajowego — dr. Rutowicz; członkowie komitetu — ob. ob. St. Pawłowski i Fr. Waszkiewicz oraz referent komitetu — inż. arch. Müntz.

Na wstępie obrad p. prez. Ziemięcki złożył wyjaśnienie w sprawie kilkutygodniowej przerwy w pracach komitetu podkreślając, iż przerwa ta spowodowana była wyłącznie dążeniem władz miejskich do ustalenia cyfry kontygentu pożyczkowego dla Łodz na rok 1929, co jest konieczną podstawą realności wniosków pożyczkowych komitetu.

Dotychczas wysokość kontygentu nie została oficjalnie określona; na podstawie rozmów i konferencyj z miarodajnemi w tym względzie czynnikami, należy przypuszczać, że **wysokość ta nie przekroczy sumy roku 1928, t. j. pozostanie w granicach ok. 7 miljonów złotych.**

Nawał spraw bieżących nie pozwala komitetowi na dalszą przerwe w posiedzeniach plenarnych. Przed przystąpieniem jednak do rozpatrzenia tych spraw należy zająć stanowisko zasadnicze co do różnego rodzaju udzielanych przez Bank Gospodarstwa Krajowego kredytów budowlanych oraz sposobu ich podziału przez komitet rozbudowy.

Następnie p. ławnik Izdebski złożył krótkie sprawozdanie z posiedzenia państwowej rady rozbudowy w dniu 29-ym listopada ub. r., w którem wziął udział w charakterze przedstawiciela m. Łodzi. Państwowa rada rozbudowy obradowała nad 4 sprawami: sprawozdaniem p. ministra skarbu w sprawie podziału funduszów budowlanych, sprawozdaniem Banku Gospodarstwa Krajowego, programem rozbudowy, regulaminem rady. W toku tych obrad ujawnione zostały bardzo charakterystyczne dla obecnych stosunków budowlanych szczegóły.

— Tak np. komitet rozbudowy m. st. Warszawy uchwalił w r. 1928 wniosków o pożyczki budowlane na ogólną sumę 101 milj. złotych, podczas gdy wysokość kontygentu pożyczkowego wynosiła zaledwie 28 miljonów złotych.

Na wniosek p. ławnika Izdebskiego, państwowa rada rozbudowy uchwaliła, aby **sprawozdania budowlane ministerstwa skarbu i Banku Gospodarstwa Krajowego rozsyłane były na przyszłość wszystkim komitetom rozbudowy w państwie.** W toku obrad nad regulaminem państwowej rady rozbudowy, uchwalono m. in. że organ wykonawczy rady, t. zw. komisja główna, zbierać się będzie co 3 miesiące.

Co się tyczy funduszów budowlanych dla m. Łodzi w r. 1928, jak zakomunikował zebranych p. ławnik Izdebski, wyniosły one: zł. 6 884.750 z państwowego funduszu budowlanego, i 7 miljonów złotych z funduszów własnych Banku Gospodarstwa Krajowego, przyczem z tej ostatniej sumy 2 miljony złotych miały być zaliczone na poczet kontyngentu. Suma 2 milj. złotych nie została dotychczas przez magistrat uruchomiona.

Wśród komunikatów odczytane zostało następnie pismo wydziału wojewódzkiego w sprawie zażalenia t. zw. spółdzielni skarbowców co do niepowołania przedstawiciela jej do składu komitetu rozbudowy. Z tej okazji wydział wojewódzki zakomunikował komitetowi swą opinję co do konieczności powiększenia składu komitetu do 13 osób (obecnie 12), nie przesądzając jednak osobistego charakteru tego trzynastego członka. Sprawę tę zadecyduje ostatecznie magistrat, zaś **komitet rozbudowy, na wniosek p. r. Potkańskiego, powziął opinję, że uważa skład komitetu za pełny i dalszą kooptację za zbyteczną.**

W dalszym toku obrad, po dłuższej dyskusji, komitet zatwierdził wniosek komisji fachowej co do sposobu udzielania pożyczek budowlanych w r. 1929. Wniosek ten idący po linji dyrektyw, odnośnych władz państwowych brzmi jak następuje:

**„Kredyty budowlane z kontyngentu na r. 1929 należy przyznawać jedynie na budowle rozpoczęte w całości lub w części z kredytów kontyngentowych. Co do budowli rozpoczętych, które korzystały wyłącznie z kredytów Banku Gospodarstwa Krajowego pozakontyngentowych, komitet rozbudowy zwrócił się do Banku Gospodarstwa Krajowego z prośbą, ażeby dopomógł do wykończenia tych budowli, udzielając kredytów z funduszów własnych.**

Następnie rozpatrzono i załatwiono szereg podań o pożyczki na budowę wzgl. remont. przyczem postanowiono **wystąpić do Banku Gospodarstwa Krajowego, aby uwzględniał również podania o pożyczki na remont budynków drewnianych, ponieważ w Łodzi jest wiele takich domków, zamieszkiwanych przez ludność robotniczą.**

W końcu rozpatrzono i zaopinjowano szereg podań o konwersję pożyczek już zaciągniętych.

# Marzną na posterunkach

## policjanci, dorożkarze, szoferzy i gazeciarze

## Na rogach ulic winny być ustawione kosze-ogniska

**Łódź skostniała z zimna. Kogo pilna konieczność nie wypędza z domu, ten grzeje się u ciepłego pieca. Ale Łódź ma cały szereg ludzi, którzy z racji swych obowiązków muszą stale przebywać na ulicy. Tym wielki mróz dał się srodze we znaki.**

**Posterunkowi marzną na rogach ulic posłańcy, tragarze, dozorcy nocni, gazeciarze, domokrążcy nie mogą ani na chwilę rozgrzać zlodowaciałych stóp i zbolałych rąk. Dorożkarze, kierowcy taksówek, sprzedawcy papierosów zda się przymarzli do swych miejsc, trudno im ręką ruszyć.**

**A odejść od pojazdu nie wolno, aby gdzieś w cieple posiedzieć, bo grozi za to kara policyjna.**

**I cóż mają robić ci biedni ludzie?**

**Czyż nie należałoby ropalić ognisk w koszach metalowych na placach publicznych? Inowacja ta przyjęta byłaby z wielką wdzięcznością przez zziębniętych łodzian. Przy ogniskach należałoby także grzać wodę w kotłach dla użytku ogółu. Wydaje się nam, że akcja ta nie napotkałaby na poważniejsze trudności.**

**Miejmy więc nadzieję, że władze miejskie jaknajszybciej zainteresują się niedolą marznących na ulicach miasta ludzi i postarają się ich ogrzać! d.**

# Właściciele nieruchomości żądają

## poczynienia szeregu zmian w planie regulacji miasta.

Wobec zakończenia przez magistrat prac nad ułożeniem planów regulacji miasta, w dniu wczorajszym stowarzyszenie właścicieli nieruchomości w Łodzi wystosowało do prezydenta Ziemięckiego pismo, domagające się wyłożenia tych planów do przeglądu publicznego.

W piśmie tem właściciele nieruchomości stwierdzają, iż sprawa ta jest niezmiernie ważna, a to ze względu na daleko idące zmiany poczynione przez magistrat w projekcie prof. Michalskiego.

Chodzi o to, iż w lipcu, po przygotowaniu projektu regulacji miasta, magistrat wyłożył go do przejrzenia dając obywatelom możność czynienia swych uwag spostrzeżeń, co jest konieczne ze względu na to, iż plan regulacji Łodzi, krzywdzi z natury rzeczy wielu obywateli. Krzywda ta jest nieuniknione dla dobra miasta, z drugiej jednak strony obywatele mogą w swoim własnym interesie korygować niektóre punkty projektu regulacji, przyczem jeśli poprawki ich uznane zostają za odpowiednie, mogą być uwzględnione w ostatecznym planie.

Magistrat przeglądając projekt prof. Michalskiego poczynił w nim szereg zmian, ustalając nprz. szerokość głównych arterji komunikacyjnych Łodzi z 66 metrów na 60 metrów, poczynił różne ograniczenia budowlane, zastrzegł niezabudowywanie wolnych terenów znajdujących się przy budowlach i t. p. jednem słowem poczynił zmiany tak zasadnicze, że stowarzyszenie właścicieli nieruchomości stojąc na straży swych interesów postanowiło prosić o ponowne wyłożenie planów do przejrzenia. Chodziło o to, by poprawki ich mogły być rozpatrywane podczas dyskusji rady miejskiej nad tą sprawą.

Pismo stowarzyszenia właścicieli nieruchomości w Łodzi znajdzie się na porządku dziennym jednego z najbliższych posiedzeń magistratu. (—is).



## Nowe filary sądownictwa

W związku z wejściem w życie nowej ustawy o ustroju sądownictwa, Sąd Najwyższy otrzyma niebawem nowy przydział sędziów.

Dotychczas Sąd Najwyższy liczy 59 sędziów. Według zwiększonego etatu będzie ich 75-ciu.

Zwiększenie liczby sędziów przyczyni się niewątpliwie do przyśpieszenia biegu spraw w Sądzie Najwyższym.

## Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują apteki: N. Epszein (Piotrkowska 225), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), M. Rozenbluma (Cegielniana 12), Gorfeina (Wschodnia 54), J. Koprowskiego (Nowomiejska 15). (b)

## TEATR MUZYKA SZTUKA

### TEATR MIEJSKI.

**„Carewicz"**

grany będzie w dalszym ciągu jutro wieczorem, w sobotę, w niedzielę i we wtorek.

**„Broadway"**

grany będzie dziś wieczorem, w sobotę popołudniu (ceny popularne zniżone), w niedzielę popołudniu (ceny popularne) i we środę przyszłego tygodnia.

**„Długonosy Karzełek i Królewna Gąska"**

efektowna, wesoła bajeczka dla dzieci dana będzie w niedzielę o godz. 12 w południe po raz bezwzględnie ostatni.

Ceny najniższe.

**Następne premjery Teatru Miejskiego.**

Znakomita komedja współczesna w 5 aktach Bernarda Shaw'a „Pygmaljon" z Stefanją Jarkowską i Aleksandrem Węgierko będzie najbliższą premjerą Teatru Miejskiego. Próby odbywają się pod kierunkiem reżyserskim Aleksadra Węgierki.

Jednocześnie czynione są przygotowania do zrealizowania głośnego w sferach literacko-teatralnych utworu scenicznego młodej autorki Felicji Kruszewskiej „Sen" w niezwykle oryginalnej koncepcji inscenizacyjnej reż. Edmunda Wiercińskiego.

### TEATR KAMERALNY.

**Odłożenie premjery „Murzyna Warszawskiego"**

Z powodu choroby reżysera Jana Boneckiego próby z najbliższej premjery głośnej komedji Antoniego Słonimskiego „Murzyn Warszawski" musiały ulec chwilowej przerwie.

Premjera wobec tego odbędzie się dopiero w końcu przyszłego tygodnia.

**„Sekretarka Pana Prezesa".**

grana będzie dziś wieczorem, oraz w dalszym ciągu w sobotę o godz. 5 popołudniu i w niedziele o godz. 5 popołudniu po cenach zniżonych.

**Inauguracja nowej Filji Teatru Miejskiego.**

Dnia 13 stycznia o godz. 5 popol. w Szkole im. Bol. Chrobrego, ul. Drewnowska 88 odbędzie się inauguracja nowej placówki teatralnej, przeznaczonej dla mieszkańców Kozin i Bałut. W pięknej sali użyczonej teatrowi przez Wydział Oświaty i Kultury, mieszczącej przeszło tysiąc osób, wybudowano scenę, na której Teatr Miejski grywać będzie początkowo co drugą niedzielę. Na otwarcie wybrano wesołą krotochwilę Al. hr. Fredry p. t. „Gwałtu, co się dzieje".

W obsadzie wybitni artyści zespołu Teatru Miejskiego z pp. Dąbrowska, Jakubińska, Korzelska, Opolska, Dąbrowski, Chodecki, Hajduga, Michalak. Reżyseruje sztukę Marjan Lenk.

### TEATR POPULARNY.

Dziś i jutro dwa ostatnie przedstawienia na scenie Teatru Popularnego przy ul. Ogrodowej 18 sztuki G. Zapolskiej „Jojne Firulkes", która od soboty graną będzie w dalszym ciągu w sali Teatru Geyera Piotrkowska 295.

W sobotę o godz. 4 pp. po cenach najtańszych arcywesoła komedja „Świat bez mężczyzn".

## RADJOPROGRAM

**CZWARTEK, 10 STYCZNIA.**

11,56—12.10 Sygnał czasu z Warsz. Obserw. Astronomicznego, oraz kom.: lotniczo - meteorologiczny i rolniczy 12.15 — 12.35 Odczyt dla młodzieży szkolnej org. staraniem MWR i OP p. t. „O polskich godach" — insp. Jędrzej Cierniak 12.30 — VII-my koncert szk., org. przez Wydz. Ośw. Kultury Mag. m. Warszawy, wespół z P. R. 14,50 — 15,10 Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy i nadprogram. 16,00 — 16,15 Kom. Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej. 16.15 — 16,45 Aud. dla dzieci. Transm. z Krakowa. 17,00 — 17,25 „Wśród książek". Przegląd najnowszych wydawnictw — prof. Henryk Mościcki 17,25 — 17,50 Pogadanka p. t. „Sztuka na usługach życia codziennego" z działu „Kącik dla kobiet" — p. Marja Ankiewiczowa 17.55 — I-szy koncert z cyklu koncertów muzyki współcz., org. dla nauczycieli muzyki w szk. ogólnokształc. przez M. W. R. i O. P. 18.50 — 19.10 Rozmaitości. 19.10 — 19,35 Odczyt z działu „Rolnictwo" 19,56 — 20.00 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego 20.00 — 20,25 Komunikat lotniczo - meteorologiczny 22,30—23,30 Transmisja muzyki tanecznej z sali Malinowej hotelu „Bristol"

# Oskarżeni o działalność komunistyczną.

## 5-ciu uniewinniono, trzech skazano na 2 i półtora roku więzienia.

W początkach sierpnia policja polityczna dokonała aresztowań wielu osób podejrzanych o działalność komunistyczną, gdyż w tym okresie komuniści łódzcy rozpoczęli energiczną akcję w związku z przypadającym na dzień 2 września międzynarodowym dniem młodzieży.

W nocy z dnia 10 na 11 sierpnia patrol policyjny spostrzegł na kilkunastu domach przy ulicy Wólczańskiej wielkie napisy o treści rewolucyjnej namalowane czerwoną farbą.

Policja zdołała przytrzymać na ulicy 19-letniego młodzieńca, Chaima Lewiego, który miał przy sobie butelkę z farbą, oraz młodą dziewczynę, Królównę. Aresztowano ich.

Tej samej nocy na ulicy Zagajnikowej policja również spostrzegła komunistyczne napisy na domach. Policja w toku dochodzenia aresztowała Leona Wintera, który miał przy sobie sztandar komunistyczny oraz niejakiego Tobiasa.

Nazajutrz przed więzieniem przy ulicy Gdańskiej komuniści urządzili demonstrację, na którą przybyło kilkadziesiąt osób. Jakiś młodzieniec na drutach telefonicznych zawiesił czerwony sztandar, inny zaś wygłosił rewolucyjne przemówienie domagając się zwolnienia więźniów politycznych.

Policja rozpędziła demonstrantów. Aresztowano młodzieńca, który wygłosił przemówienie przed więzieniem. Był to niejaki Zajączkowski.

Tegoż dnia policja ujęła również kilka innych osób, podejrzanych o działalność komunistyczną.

W dniu wczorajszym, wszyscy oskarżeni, w liczbie ośmiu osób, stanęli przed sądem okręgowym w Łodzi.

Żaden z nich nie przyznał się do winy. Oskarżeni twierdzili, że nie mieli nic wspólnego z działalnością komunistyczną i są zupełnie niewinni.

Świadkowie, funkcjonarjusze policji politycznej, wskazywali na to, w jakich okolicznościach oskarżeni zostali ujęci. Wielu z pośród nich notowano w kartotece policji politycznej.

Prokurator, opierając się na zeznaniach świadków, domagał się dla wszystkich podsądnych surowej kary.

Obrońcy oskarżonych adw. Śmiarowski z Warszawy (Wintera i Zajączkowskiego) Kończyński (Króla i Lewiego), dr Zauberman (Sapirsztajna, Szymona Bera i Jakuba Bera) i Hofmokl (Tobiasa) prosili o uniewinnienie oskarżonych.

**Winter został skazany na 2 lata, Lewi i Zajączkowski po roku i 6 miesięcy więzienia, pozostali oskarżeni zostali uniewinnieni.** das.

# Miłość i łzy Szopena.

*Wywiad z dyr. Societe des Films historiques.*

W całej mojej wieloletniej praktyce filmowej nie znam wypadku, by praca nad filmem pochłonęła tyle wysiłku i pieniędzy. Włożyliśmy weń maksimum ambicji, maksimum pracy. Jeśli weźmie się tylko pod uwagę, że same prace przygotowawcze do tego filmu, t. j. opracowanie scenarjusza, zebranie materjału historycznego, przygotowanie tła epoki, trwały dwa lata — łatwo jest zrozumieć czego oczekiwaliśmy od tego filmu. Zamierzenie to przerastało nasze dotychczasowe ramy: nasz Szopen nie miał być wiernem odbiciem życia wielkiego człowieka — miał być dramatem ludzkim, tak mocnym że się zapominało, patrząc nań iż jest dramatem jednego człowieka.

Pracę naszą podzieliliśmy na dwa etapy, na sceny polskie i sceny francuskie. Ta druga część filmu łatwiejsza była dla nas do wykonania. Społeczeństwo przyszło nam z pomocą: pałace magnaterji francuskiej, ze swemi bezcennemi dziełami sztuki stanęły dla nas otworem. My ze swej strony nie szczędziliśmy pieniędzy i budżet nasz przekroczył kolosalnie dotychczasiwe możliwości finansowe filmu francuskiego. Pobiliśmy, że się tak wyrażę, rekord pieniężny produkcji francuskiej. Dzięki temu w scenach francuskich filmu, w wielkich scenach wystawowych, jak np. przyjęcie w salonach hrabiny d'Agoult, zaręczyny w domu Wodzińskich, w przepychu dekoracji stanęliśmy na najwyższym poziomie sztuki.

Pozostała część trudniejsza — sceny polskie, a przedewszystkiem sceny walk powstańczych i symboliczne sceny zmagania się z Moskalami. Uzgodniliśmy przedewszystkiem opracowanie nasze z polskiem ministerstwem spraw zagranicznych. Do ról wybitnie polskich zaangażowaliśmy polaków: piękna panna Zofja Zajączkowska objęła rolę Delfiny Potockiej, a Antoniego Wodzińskiego, herosa powstania, zgodził się odegrać p. Stefan Czacki z Ambasady polskiej w Paryżu. Tutaj dopiero Henry Roussel pokazał lwi pazur swego talentu: momenty hasła powstania 1831 r., zwycięskiego hejnału dzwonów polskich, żywiołowego odruchu całego społeczeństwa polskiego przeciw znienawidzonym Moskalom — oszałamiają wprost szalonym rozmachem i potęgą ujęcia.

Jakim uderzającym kontrastem wzrusza potem do łez owa scena, kiedy ocaleni z zagłady powstańcy przynoszą Szopenowi skrwawiony sztandar wolności. „Dokonaliście panowie wielkiego czynu", powiedział mi na pokazie prasowym wzruszony ambasador polski — „zrobiliście polski film patrjotyczny".

### ARARAT.

Dziś o godz. 9.30 powtórzenie świetnego programu p. n. „Łatki" ściągającego tłumnie publiczność naszą.

Jutro 2 przedstawienia o godz. 7.45 (ceny popularne) i 10 wiecz. Bilety do nabycia od godziny 6-ej wiecz.

Em'lja z Markusfeldów

# Hermanowa Landau

zasnęła w Bogu dnia 9 stycznia r. b.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi w piątek, dnia 11 b. m. o godz. 12-ej rano z domu przedpogrzebowego, o czem zawiadamiają krewnych, przyjaciół i życzliwych pozostali w smutku

**synowie, córki, zięciowie, synowa, wnuki i wnuczki.**

Dnia 9 b. m. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach nasz nieodżałowany

b. p.

# Józef Szargorodzki

przeżywszy lat 84.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby przy ul. Wólczańskiej Nr. 21 nastąpi dziś w czwartek dnia 10 b. m. o godz. 12-ej w poł.

**Stroskana Rodzina**

Uprasza się o nieskładanie wizyt kondolencyjnych.

W środę dnia 9 stycznia 1929 r. zmarł członek rzeczywisty naszego Stowarzyszenia

# b. p. JÓZEF SZARGORODZKI

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w czwartek dnia 10-go stycznia 1929 roku o godz. 12-ej w poł. z domu żałoby przy ul. Wólczańskiej Nr. 21.
O liczne wzięcie udziału w pogrzebie uprasza członków Stowarzyszenia Komiwojażerów Ł. O. H. P.

**Zarząd Stowarzyszenia Komiwojażerów Ł. O. H. P.**

# Mieszkania bez lokatorów.

## Przeciętny obywatel nie może sobie pozwolić na wynajęcie mieszkania w nowym domu.

Obserwujemy obecnie w Łodzi niepamiętne od wielu lat zjawisko na rynku mieszkaniowym, wywołane przyczynami zgoła charakterystycznemi. Obserwujemy mianowicie, iż mimo wzrastającego ciągle głodu mieszkaniowego, **wielka ilość lokali od szeregu miesięcy nie znajduje zupełnie nabywców.**

Oczywiście ma to miejsce jedynie w domach nowych, gdzie ustalenie wysokości komornego nie jest skrępowane przepisami ustawy o ochronie lokatorów.

W domach starych, gdzie komorne jest dość umiarkowane, a w każdym razie dostępne dla bardzo wielu głównym momentem przy odnajmowaniu mieszkania jest sprawa t. zw. „odstępnego".

Jest to wydatek jednorazowy, to też mimo, iż pozwolić sobie nań mogą tylko nieliczni wybrańcy nie odgrywa on przy wynajmowaniu mieszkania tak decydującej roli, jak stałe wysokie komorne w domach nowych.

Ostatnio wybudowano w Łodzi szereg nowych domów. Zdawałoby się więc że przy tak wielkim głodzie mieszkaniowym, jaki obecnie panuje w Łodzi, mieszkania w tych nowych domach zostaną formalnie rozchwytane.

Lecz oto, ku największemu zdumieniu ich właścicieli wytworzyła się sytuacja tego rodzaju, że wiele **mieszkań w nowowybudowanych domach nie znajduje amatorów, a są nawet takie domy, w których ani jedno mieszkanie nie zostało wynajęte.**

Gdzie tkwi przyczyna takiego stanu rzeczy? Dzieje się tak dlatego iż przedsiębiorcy budowlani zbyt szybko pragną swój dom zamortyzować. Obliczają amortyzację na lat 10—12, podczas gdy koszty budowy amortyzować się mogą w ciągu lat 25—30. Uważając więc, że należy w tym wypadku wykorzystać okoliczność, iż ustawa o ochronie lokatorów nie obejmuje nowych domów, **ustanawiając wysokość komornego według swego widzimisię.**

Nie można oczywiście mieć do nich o to pretensji, ale skutki są już dość dotkliwe.

Komorne za mieszkanie 2-pokojowe z kuchnią zostało przez właścicieli domów ustalone przeciętnie w wysokości 600 złotych kwartalnie. Komorne to należy nadto wpłacić z góry, t. zn. za okres półtora roku przy zawieraniu umowy dzierżawnej a więc dość poważną sumę 3.600 złotych, po wprowadzeniu się zaś do mieszkania należy rozpocząć natychmiast spłatę rat kwartalnych, płacąc je również przez okres półtoraroczny.

Po tem dopiero lokator mieszka przez półtora roku nic nie płacąc. **Po wygaśnięciu umowy, może znów oczekiwać podwyżki czynszu.**

600 złotych kwartalnie, czyli 200 złotych miesięcznie za 2-pokojowe mieszkanie z kuchnią, oto suma, która nie znajduje reflektantów, z zupełnie zrozumiałych powodów. Mieszkania 2-pokojowe lub 1-pokojowe z kuchnią i wygodami poszukiwane są przeważnie **przez urzędników, przez inteligencję pracującą, której zarobki nie są takie, aby pokryć mogły, przy innych wydatkach budżetu domowego, tak wysokiego komornego.** Ludzie zamożni zaś reflektują na mieszkania większe.

I to jest przyczyną tego osobliwego kryzysu na rynku mieszkaniowym w Łodzi. Kryzysu, który spowodował, iż **z tygodnia na tydzień wysokość żądanego komornego przez właścicieli nowych domów jest obniżana i w bardzo poważnym nawet stopniu.**

Mimo to, mieszkania pozostają w dalszym ciągu wolne. Reflektantów jest wielu — ale reflektanci ci nie mogą sobie pozwolić na obciążenie swego budżetu tak wielką opłatą czynszu komornianego.

Jak się ta niezwykle ciekawa sprawa rozwikła—trudno przewidzieć. Przypuszczalnie w ten sposób, iż komorne obniżone zostanie do znośnej wysokości. Charakterystyczne to zjawisko — istnienie wielu wolnych mieszkań w dobie okropnego głodu mieszkaniowego— jest dowodem, iż **kalkulacja przedsiębiorców budowlanych jest nierealna**

S.

*Jak z tego wyżyć?*

# 178 zł. miesięcznie zarabia

## urzędnik, kawaler, na prowincji.

Na mocy uchwały rady ministrów przy pensji styczniowej wypłacono urzędnikom podwyższony dodatek mieszkaniowy.

Wraz z tym dodatkiem pracownik państwowy 16 kategorji służbowej samotny i pracujący na prowincji, zarabia 118 zł. miesięcznie (do kategorji tej należą gońcy); pracownik państwowy 15 kategorji otrzymuje 129 zł. miesięcznie (do tej kategorji należą woźni).

Urzędnicy kancelaryjni zaliczani są do 12 kategorji. Urzędnik 12 kategorji, samotny i pracujący na prowincji, zarabia 178 zł. miesięcznie.

Co reprezentują te cyfry?

Według obliczeń głównego urzędu statystycznego koszt dzienny utrzymania rodziny robotniczej wynosi 9 zł. 50 gr. A więc rodzina robotnicza, o ile ma żyć według najniższego minimum egzystencji, zarabiać powinna 285 złotych miesięcznie. Tymczasem rodzina urzędnicza zarabia 244 zł., a więc o 41 zł. mniej niż wynosi minimum, na prowincji zaś jeszcze mniej (niższy jest bowiem dodatek mieszkaniowy i pobory same są o 20 proc. mniejsze).

*Posłuchajcie! Posłuchajcie!*

# 16-letni chłopiec

## ma już za sobą 5-letnią praktykę złodziejską i 2 lata więzienia.

Andrzej Sala ma obecnie 16 lat. Od pięciu lat już jest zawodowym złodziejem. Początkowo dokonywał drobnych kieszonkowych kradzieży, a później, gdy już nabrał rutyny w fachu złodziejskim, rozpoczął grubsze wyprawy.

Mając dwanaście lat po raz pierwszy został aresztowany. Przewieziono go do domu wychowawczego w Studzieńcu, w którym przebywał zaledwie kilka miesięcy, gdyż pewnej nocy

**wyłamał kraty w oknie i zbiegł w bieliźnie z zakładu.**

Wszczęto za nim pościg, który nie dał żadnego rezultatu.

Jak się okazało, Sala wrócił do Łodzi i znów rozpoczął dawny tryb życia. Teraz już Sala uważał się za dorosłego mężczyznę. Gdy uzbierał trochę grosza na wyprawach złodziejskich,

**hulał w knajpach bałuckich,**

częstując wódką godnych kompanów.

Kilka lat grasował zupełnie bezkarnie, nie zwracając uwagi policji. Schwytano go w Rudzie Pabjanickiej. Pewnego dnia piętnastoletni chłopiec

**sam dokonał włamania**

do sklepu spożywczego Kempińskiego i skradł artykuły żywnościowe, dość znacznej wartości.

Aresztowany przez policję, przyznał się do winy i w cyniczny sposób opowiedział, jak dokonał kradzieży.

Przed kilku dniami młodociany włamywacz stanął przed sądem łódzkim, oskarżony o włamanie w Rudzie Pabjanickiej i został skazany na rok więzienia.

Wczoraj Sala ponownie znalazł się przed sądem okręgowym w Łodzi, oskarżony o drugą wyprawę złodziejską, dokonaną w Rudzie Pabjanickiej.

Sala skradł p. Bekerowi, przebywającemu na letnisku, dwa garnitury.

Sędzia Kozłowski, który wczoraj rozpatrywał sprawę 16-letniego złodzieja, chcąc zbadać jego stan umysłowy, zadał mu kilka ogólnych pytań, na które chłopiec udzielił

**szybkich, treściwych odpowiedzi.**

Sala nie wywiera zresztą wrażenia nienormalnego. Jest to chłopiec o twarzy typowego przestępcy kryminalnego, przebiegły i świetnie obeznany z procedurą sądową.

Sąd skazał go wczoraj na rok więzienia.

Chłopiec odsiedzi tę karę nie w zakładzie wychowawczym, ale w więzieniu dla dorosłych.

Warto zaznaczyć, iż **Sala będzie miał jeszcze siedem spraw o kradzieże, dokonane w ostatnich czasach.**

das.



# P. Siwik ustali

## *termin wyborów do kasy chorych*

Jak się dowiadujemy, wobec lansowanych po mieście najróżniejszych pogłosek na temat nieprzedłużenia kadencji rady kasy chorych, w dniu wczorajszym przewodniczący zarządu p. Kałużyński skomunikował się w tej sprawie telefonicznie z urzędem ubezpieczeń w Warszawie.

P. Kałużyński zobrazował obecną sytuację zarządu i prosił o konkretne załatwienie tej sprawy.

W odpowiedzi oświadczono mu, że kwestja wyborów do rady kasy w Łodzi jest obecnie omawiana w ministerstwie pracy. W końcu bieżącego lub na początku przyszłego tygodnia przybędzie do Łodzi dyrektor okr. urzędu ubezpieczeń p. Siwik, który na miejscu ustali termin wyborów. Chodzi o to, by wybory wypadły nie w okresie ferji letnich, podczas których pracownicy i robotnicy korzystają z urlopów.

Najprawdopodobniej wybory odbędą się w początkach września.

Jak się jednocześnie w dalszym ciągu dowiadujemy, sprawa przedłużenia kadencji na dalszy okres 3-letni nie jest jeszcze przesądzona. Definitywne rozstrzygnięcie tych kwestji nastąpi podczas pobytu dyr. Siwika w Łodzi. (a)



# Weksel na 2 złote

## został zaprotestowany.

W statystyce weksli zaprotestowanych, prowadzonej od 7 miesięcy w głównym urzędzie statystycznym, zanotowano jeden przebojowy dokument.

Jest to zaprotestowany weksel wystawiony z terminem 3-miesięcznym na **sumę 2 (słownie dwa) złotych!**

Kto chciałby przyjrzeć się temu oryginalnemu wekslowi, niech spieszy do odpowiedniego wydziału Urzędu statystycznego.

Czy nie świadczy on, że weszliśmy w okres niezwykłej skrupulatności w rachunkach? Wierzyciel, udzielając 2-złotowego kredytu, bierze wekslowe pokwitowanie! Szkoda, że nazwisko jego przepadnie dla potomności.

Ale rzecz ma i drugą stronę. Nie zapominajmy, że był ktoś, kto potrzebował takiego kredytu i nie mógł w terminie pokryć zobowiazania.

ILOSTR. REPUBLIKA
Łódź
10 stycznia 1929

# KURJER HANDLOWY

ILOSTR. REPUBLIKA
Łódź
10 stycznia 1929

# O przyspieszenie prac bilansowych.

Przed paru dniami prasa podała wiadomość o rekordzie osiągniętym przez Bank Polski w zakresie bilansowym. Rekord ten polega na zakończeniu prac bilansowych za rok 1928 najwcześniej pomiędzy wszystkiemi instytucjami emisyjnemi państw europejskich.

Rekord ten wydaje się bardzo sympatycznym i świadczy korzystnie o postępach organizacyjnych wpolskim banku biletowym.

Z tej okazji wypada wyrazić życzenie, aby również inne banki polskie wzięły sobie przykład z naszego „banku banków". Postęp współczesnego gospodarstwa polega niewątpliwie na wzrastającej jawności, której doniosłym czynnikiem jest m. in. szybkie zdawanie zrozumiałych publicznych sprawozdań z toku interesów.

Postulat przyspieszenia prac bilansowych zgłosić należy także pod adresem innych przedsiębiorstw, obowiązanych z mocy prawa do publicznego składania rachunków, a więc w pierwszej linji spółek akcyjnych handlowych i przemysłowych. W porównaniu z zachodem — zwłaszcza z Niemcami, które do sprawy tej ogromną wagę przywiązują w związku z rozwojem akcyjnej formy przedsiębiorczości — u nas bardzo późno opracowuje się bilanse, późno zwołuje się walne zgromadzenia dla zatwierdzenia bilansów, a wskutek tego publikacja bilansu następuje dopiero w drugiej połowie następnego roku operacyjnego, a zdarzają się nawet wypadki, że i w końcu tego roku.

Tyle pod adresem przedsiębiorstw.

Z racji rozpoczętych obecnie prac bilansowych podejmujemy dzisiaj inicjatywę, wypowiadając pod adresem głównego urzędu statystycznego postulat, którego relizacją wydawałaby się nam bardzo pożądaną z punktu widzenia organizacji naszego życia gospodarczego.

GUS ogłasza względnie dobrą statystykę bilansową naszej bankowości publicznej i prywatnej. Poza tą sferą, bilanse polskich przedsiębiorstw nie są objęte jego pracami. Wielka szkoda! Na zachodzie w tym kierunku czyni statystyka znaczne postępy. Odnośne prace prowadzą nie tylko oficjalne instytucje statystyczne ale są one nawet podejmowane z inicjatywy prywatnej m. in. pism, zajmujących się życiem gospodarczem (znana w Niemczech statystyka bilansowa Berliner Tageblattu). U nas przeprowadzenie analogicznych prac przekraczałoby możności prywatne. Tymbardziej więc tą sprawą powinien się zająć GUS, mający po temu wszelkie środki.

Należałoby opracowywać, podobnie jak gdzieindziej, sposobem syntezy wszelkie bilanse akcyjne z uwzględnieniem podziału na działy i branże.

Aczkolwiek przedsiębiorstwa akcyjne nie odgrywają w naszem życiu tej roli co na zachodzie, aczkolwiek jawność ich nie jest zrealizowana całkowicie i częstokroć „kolorystyka" bilansowa stosowana jest na większą skalę — ogólna statystyka bilansowa byłaby pierwszorzędnym materjałem orjentacyjnym o rozwoju naszych przedsiębiorstw.

W szczególności przez realizację inicjatywy naszej pozyskalibyśmy bądź co bądź doskonały przyczynek do oceny rentowności naszego gospodarstwa.

Dr. A. Z.

### P. min. Kwiatkowski zadecyduje w sobotę, kto zostanie

## dyrektorem izby przem.-handl. w Łodzi

W sobotę, dn. 11 b. m. odbędzie p. minister Kwiatkowski konferencję z pp. Babiackim, H. Barcińskim, Fiedlerem, Rob. Geyerem i dr. Sachsem w sprawie obsadzenia stanowiska dyrektora izby przemysłowo-handlowej.

Główmem zadaniem konferencji będzie uzgodnienie poglądów co do osoby kandydata. O ile p. min. Kwiatkowskiemu uda się ustalić kompromisowego kandydata, wówczas zostanie on zatwierdzony; o ile natomiast przemysł i kupiectwo nie będą mogły dojść do kompromisu, wówczas przypuszczać należy, iż min. Kwiatkowski skorzysta z przysługującego mu prawa obsadzenia stanowiska dyrektora, z pośród trzech kandydatów, którzy zostaną mu przedstawieni przez ogólne zebranie radców izby.

W interesie spokojnego przebiegu przyszłej pracy należałoby sobie życzyć, aby przemysł i kupiectwo ustaliły wspólnego kandydata i ułatwiły zadanie min. Kwiatkowskiemu oraz pracę przyszłemu dyrektorowi.

## GIEŁDY.

### URZĘDOWA CEDUŁA GIEŁDY WALUTOWEJ z dnia 9-go stycznia 1929 roku.

CZEKI.

Belgja 123.93 Holandja 358.15, Kopenhag. 237.85, Londyn 43.24 i pół, N. York 8.90, Paryż 34.89, Praga 26.40 i pół, Szwajcarja 171.68, Sztokholm 238.55, Wiedeń 125.46, Włochy 46.69. Marka niemiecka 212.—.

### URZĘDOWA CEDUŁA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ. z dnia 9-go stycznia 1929 roku.

Bank Dyskontowy 137.—, Bank Polski 190—193.—, 192.—, Bank Zarobkowy 81.—, Kijewski 96.—, Spiess 240.— Częstocice 48.—, Firley 55.— Łazy 7.—, Węgiel 98.—, Nobel 24.—, Lilpop 38.— Rudzki 44.—, Starachowice 39.50, 39.25.

### PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Pożyczka inwestycyjna 114.—, 113.—, dolarówka 102.50, 102.25, 5 proc. konwersyjna 67.— 5 proc. konwersyjna kolejowa 60.—, Kolejowa 102.50, 8 proc. Banku Gosp. Krajowego 94.— 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 49.25 49.45, 8 proc. listy zastawne ziemskie zł. 76.— 4 i pół proc. m. Warszawy zł. 49.50, 50.—, 8 proc m. Warszawy zł. 70.— 70.25, 5 proc. m. Łodzi 51.—, 8 proc m. Piotrkowa 61.50, 61.25 10 proc. m. Siedlec 69.75, 70.50.

### NOTOWANIA BAWEŁNY.

**Liverpool**, 8 stycznia. Bawełna amerykańska, zamknięcie: styczeń 10.16, luty 10.15 marzec 10.20 kwiecień 10.21, maj 10.24, czerwiec 10.20, lipiec 10.21, sierpień 10.13, wrzesień 10.07, październik 10.02, listopad 9.97, grudzień 9.98, loco 10.41.

**Liverpool**, 8 stycznia. Bawełna egipska, zamknięcie: styczeń 18.28, marzec 19.53, maj 18.68, lipiec 18.74, wrzesień 18.67, listopad 18.71, loco 18.90.

**Aleksandrja**, 8 stycznia. Bawełna egipska, zamknięcie: Sakellaridis: styczeń 36.90, marzec 37.45, maj 37.86, listopad 37.90. Asmouni: luty 22.47, kwiecień 22.96, czerwiec 23.34, październik 23.85.

## Niema tranzakcji

*bez wywiadu Piechockiego.*

Najstarszem biurem handlowo-informacyjnem na terenie Rzeczypospolitej Polskiej jest Wywiadownia Handlowa Kazimierza Piechockiego. Założona w roku 1911 w Poznaniu, przeniosła swoją centralę w r. 1925 do Warszawy i posiada obecnie poza centralą oddziały własne: w Poznaniu, Łodzi, Katowicach i reprezentacje w Gdańsku, Krakowie i Lwowie.

Do rzędu swoich klijentów zalicza Instytucja najpoważniejsze firmy handlowe z bankami: Polskim i Gospodarstwa Krajowego na czele. Ponadto cały szereg firm zagranicznych.

Cała organizacja, zatrudniająca w biurach ponad 60 pracowników, nie licząc całej sieci korespondentów w całym kraju, — pozostaje pod bezpośredniem kierownictwem Kazimierza Piechockiego, uważanego za pioniera polskiego wywiadowstwa handlowego i zwanego „Polskim Schimmelpfenigiem". Mając do dyspozycji odpowiednio przygotowany i wykwalifikowany personel, bogate archiwum i długoletnie doświadczenie, Wywiadownia Handlowa Kazimierza Piechockiego daje całkowitą gwarancję, że kupiec, czy przemysłowiec, który się do niej zwróci, obsłużony będzie solidnie i fachowo ku zupełnemu swemu zadowoleniu.

Wywiady we wszystkich znanych językach. Wywiady telegraficzne. Wywiady specjalne. Komunikaty o sytuacji gospodarczej poszczególnych gałęzi handlu i przemysłu. Wskazywanie adresów i źródeł sprzedaży i zakupów. Polecanie godnych zaufania zastępców.

Adres: Wywiadownia Handlowa Kazimierza Piechockiego. Centrala w Warszawie, Marszałkowska nr. 87. Skrót telegraficzny: Wywiad. Filja w Łodzi, ul. Piotrkowska 15. tel. 753.

## Na rynku wyrobów dzianych.

### Niepomyślny bilans sezonu zimowego.

Obecnie po definitywnej likwidacji sezonu w branży dzianej można już dokładnie zreasumować jego wyniki.

Naogół sezon miał przebieg niepomyślny.

Wówczas, gdy w sezonie 1927-28 r. sytuacja w handlu wyrobami dzianemi przedstawiała się przeważnie znacznie lepiej w artykułach trykociarskich, aniżeli w fantazyjnych, to w ubiegłym zimowym sezonie sytuacja ustosunkowała się wręcz odmiennie.

Niepomyślny przebieg sezonu uwidocznił się w pierwszym rzędzie w tem, iż na składach w Łodzi pozostało nieomal 20 proc posezonowego towaru

Tak więc ujemne konjunktury odbiły się bezpośrednio na handlu hurtowym, podczas gdy w innych gałęziach handlu włókienniczego zatamowanie w sprzedaży nastąpiło dopiero u odbiorców prowincjonalnych, względnie u detalistów.

Ceny w stosunku do roku zeszłego wahań nie wykazywały. Warunki pokrycia w branży tej uległy również poważnemu pogorszeniu, przyczem uzyskanie 6 miesięcznych weksli po 2 miesiącach otwartego rachunku stało się zjawiskiem typowem.

Zawieszeń wypłat w handlu dzianym nie notowano, za wyjątkiem pewnych drobniejszych wypadków niewypłacalności w Wilnie i Równem.

Przemysł jest obecnie w okresie kulminacyjnej pracy przygotowawczej do sezonu. Jak rozwinie się sytuacja w sezonie letnim nie wiadomo; liczyć się jednak należy z tem, iż składy wykazują nader wysokie pozostałości zeszłorocznych towarów.

Umowy w sprawie określenia konwencyjnych warunków sprzedaży w tej gałęzi nie są aktualne, a to z uwagi na istnienie bardzo znacznej liczby drobniejszych niesubordynacji przedsiębiorstw.

Celem bliższego scharakteryzowania rynku trykociarskiego nie od rzeczy będzie wspomnieć o wyjątkowo pomyślnych konjunkturach, panujących w handlu rękawiczkami.

Popyt na te artykuły ostatnio się bardzo rozwinął, przyczem rynek wyrobów krajowych jest dostatecznie zabezpieczony cłem przed konkurencją zagraniczną.

## W GRYPIE

TYLKO

## CHININOPHYTINA.

ZAPYTAJ SIĘ LEKARZA.

Do nabycia w każdej aptece.

---

**WYJAZD DO WARSZAWY ZBYTECZNY!**

Załatwiamy wszelkie zlecenia w sądach, urzędach państwowych i komunalnych, instytucjach finansowych i wszystkich innych w Warszawie, całej Polsce i zagranicą.

Legalizacje dokumentów, sprawy konsularne, spadkowe, poszukiwanie rodzin, etc.

Interwencje, zastępstwa, porady, informację, pośrednictwo we wszelkich sprawach. Windykacje weksli. Egzekwowanie należności. Wywiady.

BIURO

**„POMOC PRAWNO - HANDLOWA"**

Warszawa, Nowy-Świat 28.

**Korespondenci w każdej miejscowości potrzebni.**

---

**Dr. med.**

## H. LUBICZ

**Cegielniana 43, tel. 41-32.**

**Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i moczo-płciowych**

## powrócił

---

**GABINET**

**Lekarza-Dentysty**

## R. LITWINA

**Piotrkowska 108**

Czynny od 10—1 i od 4—7 pp.

---

## Poradnia Wenerologiczna

**Lekarzy-specjalistów**

**Zawadzka 1.**

Czynna od 8 rano do 9 wieczór.
Od 11—12 i 2—3 przyjmuje lekarz-kobieta
W niedziele i święta od 9—2 pp.
Leczenie chorób:
**Wenerycznych, moczopłciowych i skórnych.**
Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper
Konsultacje z neurologiem i urologiem
Gabinet światło-leczniczy
Kosmetyka lekarska.
Oddzielna poczekalnia dla kobiet.

**Porada 3 złote.**

---

## LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet dentystyczny przy Górnym Rynku

**Piotrkowska 294, tel. 22-89**

przy przystanku tramw. pabjanickich przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g. 10 rano do 7-ej po poł. Szczepienie ospy, analizy (moczu, kału, krwi, plwocin etc.) operacje, opatrunki.

**Porada 3 złote**

Wizyty na mieście.

Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele świetlne. Naświetlania lampą kwarcową. Roentgen. Elektryzacja. Zęby sztuczne - korony złote, platynowe i mosty.
W niedziele i święta do godz. 2 po p.

---

**Czy wiesz,**

że za 395 zł. dostaniesz 3 lampowe radio kompletnie urządzone z lampami, głośnikami i t. d.

**Czy chcesz**

płacić ratami miesięcznemi?

**Czy możesz**

nas odwiedzić, aby usłyszeć bezpłatną audycję?

**Łódzkie Towarzystwo Radjowe**

**Andrzeja 4**

---

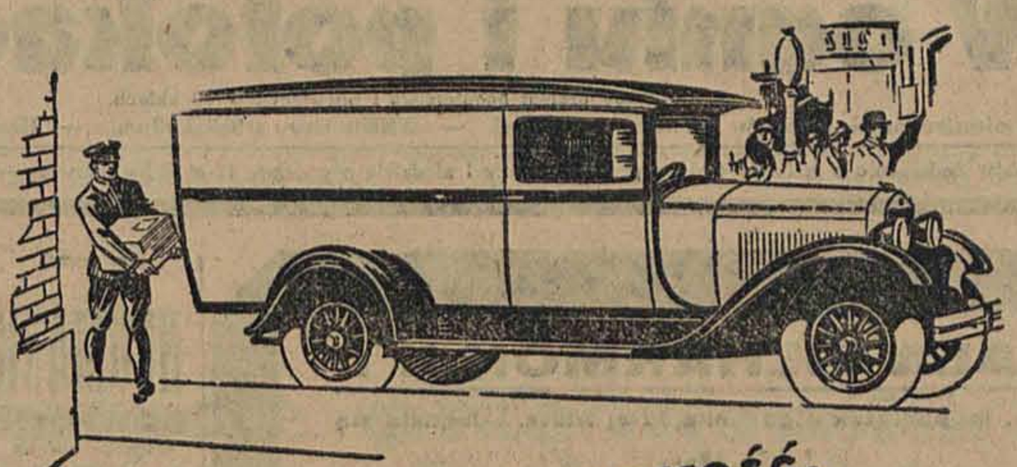
## Kocioł parowy

rurkowy, stojący o ciśnieniu 4 atmosfer i powierzchni ogrzewalnej do 15 m² i

## poszukiwany.

Oferty: Warszawa, skrzynka pocztowa Nr. 537

---



**SZYBKOŚĆ, WYTRZYMAŁOŚĆ, OSZCZĘDNOŚĆ.**

To są zalety samochodów handlowych Studebaker'a, których sława równa się sławie wspaniałych samochodów osobowych marki Studebaker i Erskine.

Wybór siedmiu różnych wymiarów podwozia, jak również szybkość i siła tych samochodów ciężarowych dają gwarancję, że użyte do jakichkolwiek bądź celów przemysłowych lub handlowych wykażą te wszystkie zalety, które wyróżniają zaszczytnie wszystkie samochody fabryki Studebaker.

Przedstawicielstwa firmy Studebaker udzielają wszelkich informacyj.

*Części zapasowe stale na składzie.*

MAKS FISCHER & S-ka
ŁÓDŹ, UL. PIOTRKOWSKA 177.
TELEFON 461.
SKŁADNICA DLA PRZEDSTAWICIELI W POLSCE:
AUTOSALE COMPANY G. m. b. H.
Sp. z ogr. odp.
GDAŃSK, HOPFENGASSE 74.
Adres Telegr.: AUTOSALE, GDAŃSK.
SAMOCHODY — AUTOBUSY — CIĘŻARÓWKI — CZĘŚCI ZAPASOWE.

## STUDEBAKER

---



## ZIMNO

**i ostre powietrze wysuszają skórę**

Tylko krem tualetowy nie suchy i nie tłusty, a doskonale przenikający pory skóry.

## Crème Simon

może dać naskórkowi elastyczność, potrzebną do przeciwstawienia się surowości zimy.

Crème, Poudre & Savon Simon
PARIS

---

## Cywilna Szkoła Inżynieryjna

znajdująca się pod protektoratem rządu francuskiego.
Istnieje od r. 1903 — 50 tysięcy studentów we wszystkich krajach świata.

Specjalnie wydane są wykłady w języku rosyjskim według popularnej metody **zaocznego nauczania** na tytuły
**Montera, pomocnika inżyniera i inżyniera-elektrotechnika.**

Po ukończeniu wydawane są dyplomy francuskie. Zapisy odbywają się bez przerwy. Program kursów oraz warunki przyjęcia wysyłamy bezpłatnie.

Adres: **ECOLE DU GENIE CIVIL.**
**Section russe** 50, rue Regnault, Paris (13).

---

## LOKAL

na skład i biuro, w centrum miasta, natychmiast do oddania. Wiadomość: firma „La Textile". Piotrkowska 66, tel. Nr. 2-18

---

**MATURZYSTKA,** wybitnie zdolna, inteligentna, szybko orjentująca się, pisze biegle na maszynie, zna buchalterję, posiada praktykę biurową — poszukuję posady. Wymagania skromne. Oferty sub „O. P. R." 30

---

**Dr. med.**

## Niewiażski

**specjalista chorób skórnych i wenerycznych**

**przeprowadził się** na ul. **Andrzeja 5**
Przyjmuje od 8—10 i od 5—9.
Oddzielna poczekalnia dla pań.

---

**Doktór**

## Sołowiejczyk

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

**Piotrkowska 99.**
TEL. 44-92

przyjmuje od 12—4 popoł. i 8—9 wiecz. w niedziele i święta od 10—2.

---

**Doktór**

## Klinger

Choroby weneryczne, skórne i włosów. Leczenie lampą kwarcową.
**Andrzeja № 2**
telefon 32-28.
Godz. przyjęć: od 6—8.
W niedziele i święta od 10—12.
Dla Pań oddzielna poczekalna.
Od 1—2 w lecznicy (Piotrkowska 62).

---

**Dr. med.**

## HELLER

**Choroby skórne i weneryczne**
**Nawrot 2**
**tel. 79-89.**
przyjmuje do 10 rano i od 4—8
dla pań spec. od 4 5
w niedz. od 11—2 pp
dla niezamożnych **ceny lecznic**

---

**Tylko na kilka dni.**

Wielki wybór

## DYWANÓW PERSKICH

z firmy

## DICRAN PAPAZIAN & Co

HOTEL SAVOY
pokój № 406 (winda)
tel. 3-38 i 3-39.

— Obejrzenie nie obowiązuje do kupna. —

## Otwarte od 9 rano do 9 wieczór.

Na żądanie przedstawiamy dywany w mieszkaniach Sz. Klijenteli.

---

**OGŁOSZENIE.**

Kasa Chorych m. Łodzi podaje do wiadomości, że począwszy od dnia 16 stycznia r. b. załatwianie interesantów (wpłaty należności składek członkowskich, składanie reklamacyj i t. p.) **Wydział wpłat ubezpieczeniowych** (ul. Wólczańska № 225, parter) uskuteczniać będzie codziennie w godzinach od 8-ej do 13-ej, w soboty od godz. 8-ej do 12-ej.

Łódź, dnia 9 stycznia 1929 r.

**KASA CHORYCH m. ŁODZI.**

(—) Dr. E. Samborski, Dyrektor
(—) F. Kałużyński, Przewodniczący Zarządu.

---

## Akwizytor ogłoszeniowy

**poszukiwany od zaraz**

do poważnego wydawnictwa na całą Polskę. Zgłoszenia osobiste do Wywiadowni Handlowej K. Piechockiego, Piotrkowska 15 od $4^{1}/_{2}$-$5^{1}/_{2}$

---

**W sobotę dnia 12-go stycznia 1929 roku w lokalu własnym przy ul. Sienkiewicza Nr. 3/5 odbędzie się**

## Towarzyska Gra w Lotto

dla członków Stowarzyszenia i wprowadzonych gości.
Początek o godz. 9-ej wiecz. Wejście bezpłatne.

Zarząd Stowarzyszenia Komiwojażerów Ł. O. R. P.

---

## Sprzedawca

**przędzy szewiotowej**

## poszukiwany.

Zgłoszenia z opisem dotychczasowej działalności, odpisem świadectw i zaznaczeniem poważnych referencji do administracji „Republiki" pod „L. S. W. 335" 641—13

---

## Instytut de Beaute

**ANNA RYDEL**

Specjalne upiększania na bale.
Diplomée de l'Université de Beauté Paris
**Cegielniana 19, m. 8 Tel. 69-92**
pielęgnacja skóry i włosów. Specjalne masaże twarzy i ciała. Masaże odtłuszczające. Usuwanie zmarszczek, brodawek, piegów, wągrów i innych defektów cery. Usuwanie włosów **elektrolizą** elektroterapja „Solux" **Przyjmuje od 10—8 wiecz.**

---

## Majster tkacki

(Dessinateur) specjalista wyrobów męskich kamgarnowych i sztrajchgarnowych czysto i półwełnianych, mający za sobą wieloletnią praktykę, jako kierownik tkalni w największych tego rodzaju fabrykach poszukuje odpowiedniej posady. Pierwszorzędne świadectwa i referencje do dyspozycji.

Oferty pod „Pierwszorzędna siła" proszę składać do administracji niniejszego pisma. 40

---

**Doktór**

## Wołkowyski

**Cegielniana 25.**
Telefon 26-87
**Specjalista chorób skórnych, wenerycznych. Leczenie lampą kwarcową.**
Przyjmuje od godz. 8—10, 12—2 i 4—8
w niedz. i święta 9-1
Dla pań od 4—5
oddzielna poczekalnia.

---

## JEDEN

lub

## dwa pokoje

telefon dla solidnego pana lub na biuro. Wiadomość: Andrzeja 7, m. 8, front

# Ogłoszenia drobne.

## Posady

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe korespondencyjne profesora Sekułowicza Warszawa Żórawia Nr 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu prawa, kalligrafii pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo.

SŁUŻĄCA umiejąca gotować, poszukiwana. Zgłosić się z świadectwami ul. Wólczańska Nr. 17, podwórze I p. 10

MŁODA panienka przyjezdna, poszukuje posady do dzieci. Zna się dobrze na gospodarstwie, szyciu, wyszywaniu i t. d. Porozumieć się telefonicznie od 7—10 wieczór Nr 19-27.

POSZUKIWANA rutynowana wychowawczyni (izr.) ze świadectwem ukończenia średniej szkoły do trojga dzieci w wieku 11, 9 i 5 lat. Znajomość języka niemieckiego pożądana. Zgłaszać się między 4 a 6. Piotrkowska 85, m 3 10

WIECZOROWEJ pracy od 6 wieczór poszukuje młody energiczny pracownik spółki akcyjnej wyrobów tekstylnych Łask. Oferty sub „W. P.“ do administracji „Republiki“. 10

CHŁOPIEC biurowy poszukiwany. Oferty pod „Reg.“ do administracji gazety. 10

CHŁOPIEC potrzebny do rozwożenia towaru. Zgłoszenia fabryka kopert, Główna 31.

RUTYNOWANY frezownik może się zgłosić w fabryce mebli Gdańska 112

600 ZŁ. miesięcznie zarobić mogą energiczni panowie i panie. Zgłosić się Al. Kościuszki 27 m. 2, parter, czwartek, piątek między 11—1 godz. przed poł. i 5—7 godz. po poł.

POTRZEBNI, tylko solidni, z poważnemi referenciami, 2 akwizytorzy i 2 akwizytorki (bez różnicy wyznania). Wiadomość od godz 6 do 7 wiecz. w mleczarni: Piotrkowska 174.

BLATBINDERY (płocharz) mogą się zgłosić u E. Margolina, Łódź Piotrkowska 114.

KORESPONDENT bankowy, piszący bardzo biegle na maszynie, zechce złożyć ofertę sub „Do 150“ do „Republiki“.

AKWIZYTORZY poszukiwani, zdolni inteligentni i dobrze prezentujący się na pensję i prowizję. Oferty składać do „Republiki“ sub „150“.

SAMODZIELNY technik dentystyczny poszukuje posady. Na żądanie dobre referencje. Wymagania skromne. Oferty: „Tech.-dent.“.

BIURALISTKA na posadzie, poszukuje zajęcia, ma wolne pół dnia. Sub. „Zdolna“.

POTRZEBNA podręczna do szycia. Ogrodowa 28, sień I m. 4.

POSZUKUJĘ posady portjera lub jakiejkolwiek innej. Władam językami: polskim, niemieckim i rosyjskim. Kwast, Wawelska 6. 12

POTRZEBNY uczeń do pracowni techniczno - dentyst. Zgłosić się na ulicę Sienkiewicza 26. Lekarz - dentysta.

## Kupno i sprzedaż

SAMOCHÓD Tatra w dobrym stanie tanio do sprzedania. Wiadomość Przejazd 30, m. 1. 13

KARAKUŁOWE prześliczne palto sprzedam za bezcen natychmiast. Hotel Manteufel, ulica Zachodnia 45, pokój Nr. 31.

SPRZEDAM tanio heblarkę, bundzega i krajdzega. Zgierska 32 w stolarni.

BIŻUTERJE kupuje. Pełna wartość płacę. Solidne traktowanie. „Precyzja“ Piotrkowska 123

KARAKUŁOWE palto sprzedam. Wiadomość Andrzeja 33, mieszkanie 5, od 9 do 11-ej przed południem. 12

KASA ogniotrwała do sprzedania. Rzgowska 25, u gospodarza.

NATYCHMIAST sprzedam sklep spożywczo - kolonjalny z mieszkaniem pokój z kuchnią. Gdańska 30

SKLEP spożywczy w dobrym punkcie za przystępną cenę sprzedam z powodu wyjazdu. Rzgowska 15.

DO SPRZEDANIA pierwszorzędny zakład fryzjerski w Pabjanicach od zaraz. Wiadomość u B. Pachciarek, Cegielniana 14 w Łodzi. 13

## Lokale

LOKAL składający się z 2-ch ubikacyj oraz kotłowni, kantorku, składu, stajni, szopy z koncesją na prowadzenie farbiarni od pierwszego lutego r. b. do wynajęcia. Wiadomość Leszno 34 u gospodarza.

DO ODDANIA 2 pokoje z kuchnią z powodu wyjazdu. Lipowa 31. Szypper.

ZA POKÓJ z życiem i minimalną dopłatą zajmę się gospodarstwem jednej osoby. Łaskawe oferty sub „H. B.“ 10

ZAMIENIĘ lokal trzechpokojowy z dużym sklepem na głównej ulicy w ruchliwym punkcie w Piotrkowie Trybunalskim na mieszkanie dwupokojowe z kuchnią w Łodzi. Wiadomość: W. Jankowska, Piotrków Tryb. ul. Kaliska 23 13

POKÓJ 2-okienny (z balkonem) umeblowany, oddzielne wejście do wynajęcia Andrzeja 46, m. 16.

POKÓJ niekrępujący przy inteligentnej rodzinie do wynajęcia. Wiadomość Narutowicza 31, cukiernia od 5—7.

POKÓJ dwuosobowy z umeblowaniem przy rodzinie do wynajęcia. Zielona 42 m. 22. 11

POKÓJ frontowy, słoneczny, umeblowany do wynajęcia. Telefon do dyspozycji. Kilińskiego 96, m. 16.

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany niekrępujący. Andrzeja 48 m. 10, 3-cie piętro front

POKÓJ umeblowany w centrum miasta z telefonem poszukuję. Oferty „L. F.“. 11

ŁADNIE umeblowany pokój do wynajęcia. Karola 26, front II piętro, m. 6.

## Rozmaite.

BIURO Próśb, Piotrkowska 90. Podania do sądu, apelacje, rekursy, odwołania. Przepisywanie na maszynach. 13

ODPOWIEDŹ dla „Przyszłość“. Będę w piątek 11 b. m. o godz. 18—18.30 na poprzednio przez P. wyznaczonem miejscu. Będę w ub. granat. ciemny (welur) palto i bronz kapelusz.

PRAGNĘ poznać miłego, eleganckiego pana w celu towarzyskim. Oferty sub „Niespodzianka“.

MASKARADOWE nowe kostjumy w dużym wyborze wypożyczam, ul. 6-go Sierpnia 26. Eugenja Szulc. 11

POSZUJĘ fabryki, która za gwarancją 24 tys. zł. odda towar w komis. Jestem w posiadaniu dużego sklepu w Bydgoszczy przy ruchliwej ulicy. Najchętniej nawiążę stosunki handlowe z fabryką towarów krótkich. Oferty upr. się pod „Komis“ „Par“ Bydgoszcz Dworcowa 72.

CHEMIK poszukuje wspólnika - kupca z kapitałem. Oferty złożyć pod „Fachowiec 100“. 10

POLECAM najnowsze kapelusze damskie oraz przeróbki przyjmuję tanio, Piotrkowska 60, lewa oficyna, III-cie wejście, parter.

ZGUBIONO we wtorek wieczorem męski but lakierek (lewy). Uczciwy znalazca odda, ul. Sierakowskiego 35, Żubardź.

## Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO udzielam metodą uproszczoną. Cena przystępna. Wólczańska 10, fr. II p. m. 15. 11

MAGISTER praw, pierwszorzędny korepetor poszukuje lekcji, telefon 47-19 lub d. a. p. „Magister“.

LEKCYJ francuskiego, metodą skróconą i nowoczesną w najszybszym czasie udziela rutynowana nauczycielka francuska. Adres: M-me de Lazari Ogrodowa 26, róg Gdańskiej, I wejście, p. III. 11

FRANCUSKIEGO konwersacji, literatury udziela rutynowana nauczycielka Wólczańska 98, m. 14, od 3 do 7 pp. 15

## Zagubione dokum.

ZAGUBIONO dowód osobisty na imię Ruchla Lewak, wydany w Łodzi. 10

KWIT zaliczeniowy na naz. L. Lewin za Nr. 934 na sumę zł. 113 wyst. przez firmę H. Przedborski i S-ka zaginął. Kwit unieważnia się. 11

ŻELAŹNIK ZELIG zgubił dowód osobisty oraz książeczkę wojskową, wyd. w Łodzi. 12




Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Telefon Administracji 22-14. Telefony Redakcji: 27-24, 36-43, 36-44.

Prenumerata „Ilustrowanej Republiki“ ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60 za odnoszenie do domu 40 gr., z przesyłką pocztowa w kraju zł 6.50, zagranica zł. 10. „Express“ i „Republika“ wraz z odnoszeniem 9.00 złotych

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 10 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt.) W TEKŚCIE: 40 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI: 30 gr. za wiersz mil. (na str. 4- szp.). Zarecz. i zaślub. po tekście 10 zł., miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamiejscowe o 50 proc., zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Drobne 12 groszy. — Najmniejsze zł. 1.20, poszuk. pracy 10 groszy.

Wydawca: Władysław Polak. Redaktor: Wacław Smólski. W drukarni „Republiki“ sp. z ogr. odp. Piotrkowska 49 i 64.